TREŚĆ:

Od wydawnictwa —

Z okazji Nowego Roku

składamy prenumeratorom, współpracownikom i sympatykom naszego czasopisma najlepsze

życzenia wszelkiej pomyślności

Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni
Redaktor naczelny: **Leon Godlewski** Redaktor odpowiedzialny: **Edmund Urbański**

BIULETYN
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W GDYNI
HANDEL I TRANSPORT MORSKI

BULLETIN of the Chamber of Industry and Commerce at Gdynia	BULLETIN de la Chambre d'Industrie et de Commerce de Gdynia	MITTEILUNGEN der Industrie und Handelskammer in Gdynia

ROK VII | GDYNIA, 30 grudnia 1938 r. | NR 24

Redakcja i Administracja: Izba Przem.-Handl. w Gdyni. — **Ref. Prasowy,** ul. 10 Lutego 24, tel. centrala 39-31
Prenumerata: w kraju kwartalnie 4,50 zł, zagranicą 7,50 zł.
Konto P. K. O. Nr. 204.415 — Cennik ogłoszeń wysyła się na żądanie.

SYTUACJA GOSPODARCZA OKRĘGU IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ w GDYNI

Przemówienie Prezesa Izby p. Stanisława Tora na Plenarnym Zebraniu Izby w dniu 14 grudnia 1938 r.)

Przemówienie moje, wygłoszone podczas Plenarnego Zebrania w dniu 1 października b. r. zakończyłem słowami: „abstrahując od chwili dzisiejszej, daje się zauważyć w całym kraju ożywienie koniunktury i szereg czynników wskazuje na to, iż nasze życie gospodarcze nabiera pewnego tempa i w wielu branżach daje się zauważyć dalszy pomyślny rozwój".

Nie było wówczas czasu po temu, aby twierdzenie to uzasadnić, popierając je odpowiednim materiałem liczbowym. Dzisiaj jednak, gdy stoimy już u schyłku roku i gdy dane, jakimi rozporządzamy są dostateczne dla scharakteryzowania sytuacji gospodarczej ogólnej oraz sytuacji okręgu Izby za okres co najmniej 3 kwartałów roku bieżącego, a nawet w niektórych wypadkach za 11 miesięcy roku bieżącego, uważam za wskazane dać przegląd tych zjawisk gospodarczych, które nas specjalnie obchodzą. Zaznaczyć przy tym należy, iż okres, dzielący nas od końca roku jest już tak krótki, że nie można się spodziewać, aby wniósł on jakiebądź zmiany zasadnicze.

Chciałbym przede wszystkim poświęcić kilka uwag ogólnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, porównując ją z sytuacją niektórych państw zagranicznych.

Już w szeregu moich przemówień poprzednich wskazywałem, że podźwignięcie się Polski z kryzysu było o wiele powolniejsze, niż w innych państwach zagranicznych, a zwłaszcza u naszych sąsiadów nad Bałtykiem. Zostawaliśmy daleko za nimi pod względem wzrostu produkcji w okresie pokryzysowym, jak również i w naszym udziale w międzynarodowych obrotach handlowych. Okres tego upośledzenia — jak się wydaje — mamy poza sobą. —

Na podstawie danych statystycznych, publikowanych przez Ligę Narodów, z zadowoleniem stwierdzić możemy, że Polska należy do nielicznej grupy państw, w których koniunktura gospodarcza rozwija się nadal, co szczególnie dało się zauważyć w ciągu ostatniego 1½ roku. Wśród 5 państw, należących do tej grupy, Polska ze wzrostem wskaźnika koniunktury o 8,4 proc. stoi nawet wyżej niż Niemcy, wykazujące wzrost 6,2 proc., co jest specjalnie pocieszające z uwagi na to, że u nas nie są stosowane takie środki dla podtrzymania produkcji, jakie stosuje i jakimi rozporządza nasz sąsiad zachodni. Dla podkreślenia tej zmiany na lepsze w naszym położeniu zaznaczę jeszcze, iż pośród 8 państw o ustabilizowanej koniunkturze znajduje się spośród naszych sąsiadów nad Bałtykiem — Dania, Estonia i Szwecja, które w poprzednich okresach wykazały bardzo znaczną poprawę koniunktury. W rezultacie wskaźnik produkcji przemysłowej Polski wyniósł we wrześniu — 123, przyjmując za 100 rok 1928, porównując zaś wskaźnik za pierwsze półrocze roku bieżącego z takim półroczem roku 1935, stwierdzamy wzrost o 42,2 proc. —

Równocześnie wskaźnik zatrudnienia wyraził się liczbą 101 (100 — 1928 r.) przy jednoczesnym spadku bezrobocia we wrześniu b. r. do 212.000 osób, przy 549.000 w styczniu b. r. i 251.000 we wrześniu 1937 r. i wobec 126.000 przeciętnej miesięcznej liczby bezrobotnych w roku 1928.

Na tle tych uwag ogólnych przyjrzyjmy się kształtowaniu się sytuacji gospodarczej w naszym okręgu izbowym. Ogólne zatrudnienie w przemyśle przetwórczym na całym obszarze okręgu Izby za 10 miesięcy roku bieżącego wzrosło o 9 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku 1937. W liczbach absolutnych wyraża się to ilością robotniko-godzin w roku bieżącym 61.839.555, gdy w roku 1937 było 56.818.654, jeśli weźmiemy ilość robotniko-godzin dla całego województwa pomorskiego w granicach obecnych, to odnośna ilość wyrazi się poważną cyfrą 68.711.952. — Największy procentowo wzrost robotniko-godzin wykazał przemysł obuwniczo-odzieżowy, a mianowicie 23 proc., na ogół jednak ta branża zaliczana być musi pod względem swego znaczenia do średniego rodzaju przemysłu w okręgu Izby. Ważniejszy pod względem rozmiarów przemysł budowlany wykazał wzrost 20 proc., o 16 proc. wzrosła ilość robotniko-godzin w przemyśle poligraficznym i chemicznym, o 12 proc. w elektrotechnicznym i w najbardziej rozwiniętym w okręgu przemyśle metalowym, o 8 proc. w drugim z kolei co do rozmiarów zatrudnienia przemyśle spożywczym; spadek zatrudnienia nastąpił w poważnie rozwiniętych w okręgu Izby przemysłach — drzewnym o 1,1 proc. i mineralnym o 1,6 proc. i wreszcie o 11 proc. w jednym z najsłabiej rozwiniętych przemysłów — przemyśle skórzanym. Nie rozporządzamy jeszcze, ze zrozumiałych względów, danymi cyfrowymi o produkcji w poszczególnych branżach, jednak już teraz stwierdzić można, że w przeważającej ilości głównych branż przemysłu nastąpił wzrost produkcji, nie zważając na piętrzące się przed nimi poważne trudności czy to w zdobywaniu niezbędnych surowców krajowych i zagranicznych, czy też w ulokowaniu produkcji na rynkach w kraju i poza granicami Państwa. Jeśli chodzi n. p. o przemysł chemiczny, stojący w naszym okręgu na wysokim poziomie tak pod względem nowoczesności urządzeń dla fabrykacji, jak i pod względem różnorodności wytwarzanych artykułów, to napotyka on na nieraz niezrozumiałe utrudnienia w zakresie zaopatrzenia w surowce pochodzenia krajowego, jak i w zakresie polityki cen, na kształtowanie się których wywierają wpływ czynniki rządowe. Bardzo znamiennym przeobrażeniom uległy w ostatnich latach, a zwłaszcza w roku bieżącym, niektóre branże przemysłu spożywczego, odgrywające poważną rolę w okręgu naszej Izby tak pod względem rozmiarów produkcji, jak zwłaszcza pod względem znaczenia, jakie ten przemysł ma dla naszego eksportu. Mam tu na myśli fabrykację konserw mięsnych. Gdy w latach poprzednich eksport produktów mięsnych w przeważającej ilości odbywał się pod postacią żywca względnie zwierząt bitych, to obecnie gros eksportu odbywa się pod postacią konserw mięsnych. Ta przemiana oddziałuje w sposób wysoce dodatni na kształtowanie się sytuacji na rynku podaży żywca i na jej regulację, gdyż fabryki przetworów i konserw mięsnych dla utrzymania ciągłości swej produkcji pokrywają swe zapotrzebowanie stale, niezależnie od tego, czy dany produkt zostanie natychmiast sprzedany na rynku wewnętrznym, względnie czy zostanie wyeksportowany. Ten stan rzeczy odbił się również dodatnio na interesach producentów rolnych, doprowadzając do zrównoważenia podaży i popytu.

Jeśli zatrzymałem się nieco dłużej nad tą sprawą, to dlatego, że przywiązuję wielką wagę do współdziałania gospodarczego pomiędzy przemysłem i handlem naszego okręgu a rolnictwem, którego sytuacja, wobec poważnego spadku cen zbóż, znajduje chociażby częściową rekompensatę w możliwości normalnego lokowania na rynku produkcji zwierzęcej. — Do jakiego stopnia na rynku zbożowym nastąpiła zmiana na gorsze świadczą n. p. takie zestawienia: cena pszenicy na początku roku była 26,94 za 100 kg, w październiku 18,44, a w październiku 1937 — 25,58; żyta na początku roku 22,22, obecnie 13,63, a w październiku 1937 — 20.87 i t. d. Ten stan rzeczy odbija się również niepomyślnie na handlu zbożowym, który robiąc nawet większe obroty w roku bieżącym, osiąga zysk minimalny. Dodatnim momentem w tak kształtujących się warunkach jest to, iż uruchomione kredyty pod zastaw zboża oraz wstrzymywanie się ze strony rolnictwa z nadmierną podażą na rynek, umożliwione m. in. ulgowymi zarządzeniami w zakresie ściągania podatków, być może, dadzą możność doczekania się pewnej poprawy cen w następnych miesiącach.

Przyjęte jest uważać za jeden z mierników w sytuacji gospodarczej przyrost kapitalizacji w postaci wkładów w komunalnych kasach oszczędności. Otóż pod tym względem sytuacja w naszym okręgu kształtowała się na ogół pomyślnie od początku roku aż do września, gdy nastąpiło na równi zresztą z całym krajem wycofywanie wkładów z banków i komunalnych kas oszczędności. Dla województwa pomorskiego odpływ wkładów w komunalnych kasach oszczędności wyraził się poważną, jak na nasze warunki, sumą około 9 milionów złotych. W ten sposób narastanie wkładów, które osiągnęło najwyższy swój wyraz we wrześniu, osiągając 76 milionów, zostało zahamowane i poniesione w związku z nastrojami panicznymi na tle politycznym straty wymagać będą z pewnością dłuższego czasu dla ich wyrównania. W każdym razie z końcem października wysokość wkładów 70 milionów złotych pozo-

staje jeszcze poniżej sumy wkładów, jakie były notowane na początku roku. Zaznaczyć przy tym należy, iż sytuacja w zakresie wkładów na Pomorzu niczym nie odbiega od sytuacji ogólnopolskiej.

Jeszcze jedno krótkie ogólne spostrzeżenie, charakteryzujące położenie przemysłu i handlu w naszym okręgu. Mam tu na widoku liczby, odnoszące się do wykupna świadectw przemysłowych. Zarysowały się pod tym względem zmiany charakterystyczne. Gdy mianowicie w ciągu 9 miesięcy roku zeszłego wykupiono ogółem świadectw przemysłowych 56,1 tys., to w roku bieżącym tychże świadectw wykupiono 56,8 tys., t. zn. przyrost wyniósł okrągło 700 sztuk. Jednak dzieli się on nierównomiernie pomiędzy handlem i przemysłem. Gdy w pierwszym nastąpił przyrost świadectw o ca 1000 sztuk, to w drugim notujemy spadek o 300 sztuk. Ponieważ zawsze dotąd staliśmy na tym stanowisku, że handel na Pomorzu nosi wybitne cechy przerostu, należy uważać zarysowującą się zaledwie pod tym względem zmianę za zjawisko dodatnie i to w tym domniemaniu, iż likwidacji uległy przedsiębiorstwa słabsze gospodarczo, a być może zmniejszenie to stoi w związku z ruchem, jaki przejawił się częściowo w naszym okręgu, a w znaczniejszym stopniu w województwie poznańskim, mianowicie ruch ekspansji zachodnio-polskiego kupiectwa w kierunku naszych rubieży wschodnich.

Przechodzę teraz do krótkiego scharakteryzowania sytuacji w naszym okręgu w ważnej dziedzinie — handlu zagranicznego. Jak wiadomo sytuacja ogólnopolska w tej dziedzinie uległa w roku bież. zmianom, których za pomyślne uważać ze względu na nasz bilans płatniczy, nie można. Mianowicie nastąpił dość poważny, jak na nasze warunki, wzrost salda ujemnego w handlu zagranicznym. Gdy mianowicie w roku zeszłym za 10 miesięcy wyraził się on sumą około 60 milionów, to w roku bieżącym saldo ujemne wynosiło 137 milionów, przy czym wartość przeciętna jednej tony przywozu wzrosła o 5,— zł, natomiast wartość przeciętna wywozu spadła o 2,— na tonie. — W tych warunkach przejawy wzmożenia działalności eksportowej powinny być ze wszech miar popierane.

Na podstawie prowizorycznych danych, odnoszących się do działalności eksportowej w naszym okręgu, stwierdzić możemy ku naszemu zadowoleniu, że okręg nasz wykazać się może wzrostem eksportu. — Gdy mianowicie eksport ten w roku zeszłym w ciągu 10 miesięcy wyniósł 47,8 milionów złotych, to w roku bieżącym wywieźliśmy za 52,2 miliony złotych, t. zn., iż wartość wywozu wzrosła o około 10% Charakterystycznym jest przy tym, że poważniejszy wzrost zanotowano w zakresie eksportu masła i serów — o blisko 1,700,000 zł, zboża i strączkowych — o blisko 1.300.000 zł, nasion — o 1.400.000 zł, skór surowych — o 270.000 zł, wyrobów ceramicznych — o 250.000 zł, papieru i tektury — o 180.000 zł, ziemniaków — 240.000 złotych i wreszcie makuchów, co jest związane z działalnością przemysłu olejarskiego w Gdyni — o 1.000.000 zł.

Największa pozycja naszego eksportu, odnosząca się do przetworów zwierzęcych, a wynosząca w roku bież. 31 milionów zł wobec 33 milionów zł w roku zeszłym, wykazała spadek o 2 miliony zł. W zakresie eksportu szeregu artykułów mniejszego znaczenia nastąpił spadek, dochodzący dla poszczególnych artykułów do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Z przytoczonych liczb wynika, iż okręg izbowy pomimo, że nie posiada ani bogactw naturalnych, jak inne połacie naszego kraju, ani nie jest położony w warunkach pomyślnych pod względem zaopatrzenia w podstawowe surowce, partycypuje jednak w wysokości ponad 8 proc. w eksporcie ogólnopolskim. Jest to zjawisko wysoce dodatnie, nad dalszym pomyślnym kształtowaniem się którego winniśmy usilnie pracować.

Tu chciałbym również wspomnieć o kształtowaniu się naszego eksportu do Niemiec, gdyż zawsze kładliśmy nacisk na konieczność bardziej wydatnego udziału naszego okręgu w obrotach handlowych z tym krajem. Rok bieżący pod tym względem przyniósł również poważną poprawę. Gdy mianowicie w roku 1937 wywieźliśmy do Niemiec z naszego okręgu towarów za 2.167.000 zł, to w roku bieżącym wywóz ten osiągnął 3.038.000 zł. Najpoważniejszą pozycję w tym wywozie stanowią zwierzęta i przetwory zwierzęce (w roku bieżącym za 1.315.000 zl), wyroby ceramiczne, masło i sery, zboże i strączkowe oraz drzewo. Dążyć należy do tego, aby eksport ten nadal się rozwijał, gdyż stanowi on pozycję dodatnią ze względu na korzystne kształtowanie się cen i korzystny kurs rozrachunkowy z Niemcami.

Pozostaje mi wspomnieć w kilku słowach o sytuacji w zakresie importu. Gdy do połowy roku bieżącego pozwolenie przywozu na przyszłość, zabezpieczało otrzymanie przydziału dewiz na pokrycie należności za towary importowane, to w chwili obecnej powstało szereg bardzo poważnych trudności w regulacji należności w dewizach obcych. Nie potrzebuję podkreślać w jak poważnym stopniu tego rodzaju zmiana wpływa ujemnie na kształtowanie się naszych stosunków w zakresie importu. Spodziewać się należy jednak, iż warunki dewizowe ulegną zmianie, zwłaszcza jeśli uda nam się wydatnie podnieść naszą działalność eksportową.

Pragnę obecnie poruszyć sytuację na terenie spraw portowych. Obroty zamorskie portu gdyńskiego za 11 miesięcy roku bieżącego dały ogólną sumę 8.397.000 ton w tym w imporcie 1.375.000, a w eksporcie 7.022.000, wobec 8.210.000 ton w tym samym okresie roku poprzedniego. Stanowi to więc przyrost minimal-

ny 2,3 proc., niemniej jednak podkreślić należy przeobrażenia, jakie nastąpiły w zakresie kształtowania się zwłaszcza importu w roku bieżącym. Mamy tu do zanotowania 10 proc. spadek w porównaniu do roku zeszłego. — W liczbach absolutnych wyraża się on sumą 167.000 ton. Spadek ten wytłumaczyć należy całkowicie zmniejszeniem przywozu złomu, który to przywóz z 596.000 ton w roku zeszłym spadł do 407.000 w roku bieżącym. Z pomniejszych pozycyj przywozu spadek wykazały nasiona oleiste o 10 proc., owoce świeże o 5 proc., fosforyty o 3 proc. i t. d. Wzrost natomiast wykazały pozycje rud i wypałków pirytowych, wyrobów żelaznych i metalowych oraz owoców suszonych (blisko 100 proc.) i śledzi świeżych i solonych (około 50 proc.) Również wzrost wykazał przywóz wełny (około 50 proc.), bawełny (około 24 proc.)

Jeśli chodzi o wywóz to wykazał on nieznaczny wzrost 5,3 proc. Na kształtowanie się tego wzrostu bardzo poważnie wpłynęło podniesienie się pozycji węgla bunkrowego o 70%, drzewa o 50 proc. oraz bali i słupów o 120 proc., spadek natomiast wykazała główna pozycja naszego eksportu, mianowicie węgiel eksportowy i koks. Zwraca na siebie uwagę również bardzo poważny, bo sięgający blisko 76 proc., spadek wywozu szyn kolejowych. Zjawiskiem natomiast wysoce pocieszającym jest ukazanie się wśród pozycyj wywozu poważnej ilości zboża, które przeszło przez nasz elewator. Na tym miejscu pragnąłbym wspomnieć o poważnej roli, jaką na terenie portu zaczął od początku bieżącego roku odgrywać ten elewator. Gdy sytuacja w zakresie eksportu zboża w roku zeszłym sprawiła, iż przez cały niemal rok 1937 ta kosztowna inwestycja portowa pozostawała niemal nieczynna, to rok bieżący przyniósł nam niezmiernie doniosłe polepszenie w tym kierunku. Przy swej pojemności 10.000 t. elewator w roku bieżącym miał w przychodzie 51.000 ton zaś w rozchodzie prawie 44.000 ton. Z tego wynika, że zdolność przepustowa elewatora została wykorzystana pięciokrotnie w ciągu 10 miesięcy. Zanotować przy tej sposobności należy również dodatnie zjawisko, pochodzące z wykorzystania naszego elewatora przez ładunki tranzytowe, które wyniosły ponad 10 proc. W tranzycie tym m. in. partycypowały Węgry i Litwa. Niestety w drugiej połowie roku działalność tranzytowa elewatora naszego została zahamowana — miejmy nadzieję przejściowo.

Mówiąc o obrotach portowych koniecznym jest chociażby krótko zastanowić się nad sytuacją portu gdyńskiego w związku z przemianami politycznymi, jakie nastąpiły na terenie Czechosłowacji oraz nad wpływem, jaki może wywrzeć przyłączenie do Polski Zaolzia. — Przede wszystkim zaznaczyć należy, że w związku z odejściem do Rzeszy Niemieckiej Sudetów porty polskiego obszaru celnego utraciły możliwości tranzytowe w odniesieniu do szeregu towarów, które Czechosłowacja tak w eksporcie jak i imporcie kierowała przez Gdynię i Gdańsk. Chodzi tu m. in. o żelazo surowe i złom, rudy rozmaitego rodzaju, bawełnę i inne. Połacie kraju, które w znacznej części z tranzytu przez porty polskiego obszaru celnego korzystały, odeszły do Niemiec i nie ulega wątpliwości, iż korzystać będą na przyszłość z portów niemieckich. Pozostałe połacie Czech znalazły się również w obrębie zasięgu wpływów ekonomicznych niemieckich jeszcze w większej mierze niż dotąd i dlatego liczyć się należy z pewnymi trudnościami utrzymania klientów czeskich dla Gdyni. Porty polskiego obszaru celnego, a w szczególności Gdynia, znajdują się w bardziej pomyślnych warunkach jeśli chodzi o tranzyt ze Słowacji, jednak uprzemysłowienie tego kraju, będąc znacznie słabsze od pozostałych części państwa czesko-słowackiego, nie wróży możliwości utrzymania tranzytu czesko-słowackiego na dotychczasowym poziomie. Całkiem inaczej rzecz oczywista przedstawia się sprawa w stosunku do Zaolzia. Tutaj atrakcyjność portów polskiego obszaru celnego została poważnie wzmocniona przez sam fakt, że Zaolzie znajduje się w jednym z resztą kraju obszarze celnym. Niemniej jednak tak jak w odniesieniu do rynku czechosłowackiego akwizycja ze strony Gdyni musi wzmóc swą akcję chociażby dla utrzymania stanu posiadania na dotychczas obsługiwanych obszarach, tak w stosunku do Zaolzia należy ze strony portu gdyńskiego dołożyć wszelkich starań, aby nieuniknione trudności gospodarcze dla tej nowej połaci Polski zostały złagodzone dzięki należytej i rzetelnej obsłudze ze strony portu.

Po scharakteryzowaniu czynników wewnętrznych, jakie niewątpliwie na sytuację portu gdyńskiego swój wpływ wywierają i wywierać mogą w przyszłości, dokonać teraz należy krótkiego przeglądu zmian, jakie zachodzą na wewnętrznym odcinku portowym.

Podnosiliśmy już wielokrotnie sprawę niedostatecznego wyposażenia portu gdyńskiego pod względem technicznym. W tym kierunku nie mamy niestety do zanotowania prawie żadnych zmian. Wybudowano co prawda i oddano do użytku w ostatnim roku pewną ilość dźwigów, co ułatwiło technikę przeładunku, natomiast nie są jeszcze wykończone nowe magazyny w Wolnej Strefie, ani też nie rozpoczęto jakichbądź inwestycyj portowych na większą skalę. Muszę w tym miejscu zrobić jednak jedno poważne zastrzeżenie, a mianowicie w odniesieniu do prac nad budową kanału przemysłowego. Rozpoczęcie tych prac daje podstawy do realizacji programu w zakresie uprzemysłowienia portu gdyńskiego. Jednak stwierdzić należy, iż od chwili, gdy walory tej inwestycji będą faktycznie przez nasz port odczuwane dzieli nas jeszcze sporo czasu. Zakoń-

czenie budowy kanału według najbliższego programu wymagać będzie poważnych nakładów kapitałów, co do zdobycia których istnieją poważne trudności. — Przewidywania nasze w tym zakresie pozostają nadal pesymistyczne — znalazło to zresztą potwierdzenie w przedłożonym Sejmowi przez p. Wicepremiera Kwiatkowskiego planie inwestycyjnym. — W planie tym na 2 miliardy przewidzianych wydatków zaledwie 15 milionów przeznaczono na rozbudowę portu w Gdyni i to na okres pierwszego 3-lecia, poważniejsze inwestycje odkłada się natomiast do okresu lat 1942 — 1945.

Druga inwestycja, która ma wielkie i zasadnicze znaczenie dla rozwoju portu i dla obsługi najpoważniejszego klienta, jakim jest żegluga, inwestycja, która już wyszła ze stadium prac przygotowawczych, a stała się warsztatem produkcyjnym jest Stocznia Gdyńska. Zamówienia, które ta Stocznia otrzymała i w najbliższej przyszłości otrzyma, przyczynią się do jej rozwoju, a to ze swej strony pociągnie za sobą podniesienie potencjału gospodarczego naszego portu.

W zakresie inwestycyj mających wielkie znaczenie dla podniesienia portu gdyńskiego pod względem handlowym wskazać należy uruchomienie we wrześniu b. r. instytucji Arbitrażu dla Bawełny. Stanowi ona bowiem poważny etap w kierunku prac nad stworzeniem z Gdyni ośrodka handlu bawełną w oparciu o rynek tak polski jak i rynki państw bałtyckich oraz rynek środkowej Europy. Mówiąc o instytucji Arbitrażu Bawełny nie możemy jednak mówić o Giełdzie Bawełnianej, gdyż ta stanowić będzie stadium następne i to w chwili gdy przez port gdyński przechodzić będą o wiele większe ładunki bawełny niż to ma miejsce obecnie.

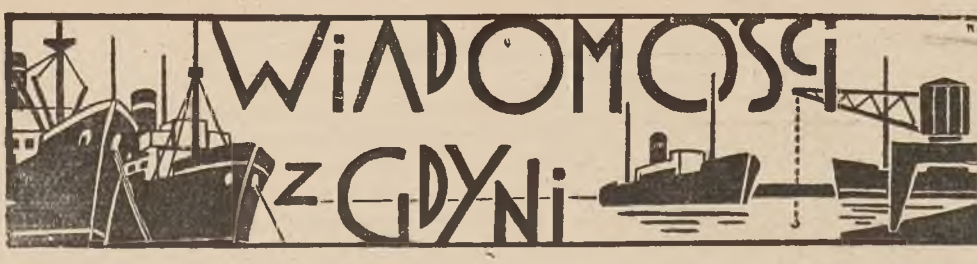
W ciągu ostatnich 2 miesięcy jesteśmy świadkami przemian, jakie zachodzą na terenie W. M. Gdańska i jego portu. W związku z tym odczuwamy codziennie niemal tendencje przeniesienia znacznej ilości firm handlowych z Gdańska na teren Gdyni. Zjawisko to byłoby dla Gdyni ze wszech miar korzystne, gdyby firmy, które pragną w Gdyni się osiedlić nie należały do przedstawicieli elementu nam obcego i posługującego się metodami w handlu, w stosunku do których musimy mieć bardzo poważne zastrzeżenia. Nie widzę jednak dobrych powodów dlaczego sytuacja kształtująca się na terenie Gdańska nie miała być z pożytkiem dla interesów czysto polskich wykorzystana przez Polaków. Jeżeli przyjmiemy, że handel zagraniczny Polski stanowi jedną całość to się wydaje, że jeśli jedna część aparatu obsługującego ten handel wycofuje się to są wszelkie podstawy ku temu, aby ta część zastąpiona została przez element nam bliski i mogący sprostać powstającym przed nim zadaniom. Nie ma bowiem obiektywnych danych po temu, aby przez fakt wycofania się pewnego elementu naruszona została całość obrotów wynikających z potrzeb życia gospodarczego Polski.

Na zakończenie chciałbym jeszcze podkreślić bardzo poważne zapowiedzi, realizowane częściowo w zakresie rozbudowy naszej floty handlowej. W roku bieżącym istniejące towarzystwa żeglugowe polskie uruchomiły już 2 statki o łącznym tonażu 4.500 ton rejestrowych brutto. Oprócz tego w budowie są dalsze 10 statków o łącznej pojemności około 42.000 ton rejestrowych brutto, czyli razem w stosunku do obecnego tonażu wzrost naszej floty handlowej wyniesie około 42%. Zaznaczyć przy tym należy, iż program rozbudowy polskiej floty handlowej jest realizowany bez względu na dekoniunkturę w żegludze międzynarodowej, która zarysowała się w końcu roku zeszłego i bardzo wyraźnie dała się odczuć w roku bieżącym. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że zaledwie nieco więcej jak 10% naszych obrotów w handlu zagranicznym drogą morską korzysta z przewozu pod banderą polską, to jasnym się staje, że istniejący tonaż oraz tonaż, który wejdzie na linię w roku przyszłym przyczyni się do polepszenia relacji pomiędzy przewozami pod banderą polską a banderami obcymi.

Pragnę wreszcie zwrócić uwagę na wysiłki czynione w kierunku rozbudowy naszego rybołówstwa dalekomorskiego. Poza istniejącym już od kilku lat jednym towarzystwem połowów dalekomorskich uruchomione zostało w końcu roku zeszłego drugie tegoż samego rodzaju towarzystwo, uprawiające połowy w oparciu o port w Gdyni, w roku zaś bieżącym rozpoczęły swą pracę jeszcze 2 towarzystwa połowów dalekomorskich. Towarzystwa te głównie zatrudnione są połowami śledzi, na które — jak wiadomo — rynek polski jest bardzo pojemny, gdyż coroczny import do Polski śledzi solonych wynosi około 450.000 beczek. Dążyć należy do tego, aby połowy własne śledzi osiągnęły znacznie większe rozmiary, niż dotąd; możnaby powiedzieć, że 25% naszej konsumpcji mogłoby znaleźć pokrycie we własnych połowach. Rozwój działalności polskich towarzystw połowów dalekomorskich pociąga za sobą — rzecz oczywista — wzrost statków rybackich pod banderą polską.

Nie miałem zamiaru i możności w tym przemówieniu moim poruszać wszystkich zagadnień, dotyczących sytuacji gospodarczej okręgu izbowego. Chciałem jedynie wysunąć i omówić pokrótce te zagadnienia, które z punktu widzenia gospodarczego mają, moim zdaniem, największą wagę. Spodziewam się, że wywody moje dają podstawy do stwierdzenia z zadowoleniem, że rok, u schyłku którego stoimy, minął dla nas na ogół pomyślnie, i że możemy z ufnością stanąć u progu Roku Nowego.

Stanisław Tor.



KONFERENCJA PRASOWA W NASZEJ IZBIE.

Dnia 30 grudnia 1938 r. odbyła się w obecności Wiceprezesa Izby p. Dr. Smolenia a pod przewodnictwem dyrektora Izby p. mgr. Kawczyńskiego konferencja prasowa, w której wzięli udział gdyńscy dziennikarze oraz przedstawiciele agencyj prasowych w liczbie 15 osób.

Przedmiotem konferencji było omówienie aktualnych zagadnień gospodarczych z uwzględnieniem polskiego handlu zagranicznego oraz pracy portu gdyńskiego w r. 1938.

Poszczególne zagadnienia przedstawione zostały w wyczerpującej formie przez pp. dyr. Kawczyńskiego, wicedyr. Marchlewskiego oraz referentów Izby J. Zdanowicza i T. Szeffera. W wyniku poruszonych spraw rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilku dziennikarzy.

Na zakończenie Izba nasza podejmowała zaproszonych przedstawicieli prasy skromnym podwieczorkiem.

ZAKOŃCZENIE KURSU DLA KIPERÓW BAWEŁNY.

Dnia 22 grudnia 1938 r. odbyło się w Szkole Powszechnej nr 1 zakończenie kursu dla kiperów bawełny, który prowadzony był przez miejscowych fachowców z tej dziedziny przez przeciąg dwóch i pół miesiąca. Frekwencja uczestników w czasie trwania tego teoretycznego kursu wynosiła 45—60 osób. Gospodarzem i kierownikiem kursu był p. Jerzy Grudnowski, kierownik wydziału bawełnianego Północnego Tow. Transportowego w Gdyni.

Zakończenie kursu odbyło się w obecności wiceprezesa Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną dyr. Grabowskiego, dyr. Arbitrażu Bawełny T. Broczkowskiego i przewodniczącego sekcji bawełnianej Zrzeszenia Ekspedytorów dyr. Fr. Marszała.

W dniu zakończenia wspomnianego kursu opuścili Gdynię przebywający od szeregu lat, niemieccy kiperzy bawełny.

PRACA URZĄDZEŃ PRZEŁADUNKOWYCH PORTU GDYŃSKIEGO W LISTOPADZIE 1938 R.

W miesiącu sprawozdawczym urządzenia przeładunkowe Urzędu Morskiego przepracowały godzin 16.234 z zużyciem prądu 143.754 kWh. i przeładowały 255.265 t. towarów masowych i drobnicowych.

Procentowe wykorzystanie urządzeń przeładunkowych wynosi za miesiąc sprawozdawczy w bieżącym roku 111%, w ubiegłym roku 137%, spadek zatem wynosi 26%.

ZAMORSKIE OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO W LISTOPADZIE 1938 R.

Zamorskie obroty towarowe portu gdyńskiego w miesiącu *listopadzie br.* osiągnęły *837.045,9 ton,* wobec 824.553,6 ton*) w miesiącu październiku br., 775.479,5 ton w miesiącu listopadzie 1937 r., oraz 724.051.9 ton w miesiącu listopadzie 1936 r.

Obroty miesiąca sprawozdawczego wykazują nieznaczny 1,5%-owy wzrost w porównaniu z ub. m. październikiem br., 7,9%-owy wzrost w stosunku do miesiąca listopada ubiegłego 1937 r. oraz 15,6%-owy wzrost w porównaniu z mies. listopadem 1936 r.

Przewidywania nasze odnośnie wzmożenia obrotów sprawdziły się. Wzmożenie to jednakże jest bardzo słabe i zawdzięczać je należy wyłącznie wywozowi zam., gdyż przywóz zam. wykazuje spadek. Mimo to obroty mies. sprawozdawczego są zaledwie o 24.472.7 ton mniejsze od ostatnich rekordowych wyników miesiąca lipca br. (861.518,6 ton).

Ogólne wyniki przywozu i wywozu zamorskiego łącznie w okresie ostatnich jedenastu miesięcy (styczeń—listopad) br. 8.397.169.4 ton, wykazują nieznaczny 2.3%-owy wzrost obrotów w porównaniu z analogicznymi danymi za ten sam okres czasu ub. 1937 roku (8.210.382,1 ton). Tempo wzrostu obrotów zamorskich portu słabnie nadal. W roku bieżącym wzrost ogólnych obrotów zamorskich w liczbach absolutnych wyniósł 186.787,3 ton, podczas gdy w tym samym okresie czasu 1937 roku w stosunku do 1936 roku wyniósł — 1.213.555,6 ton (+ 17,3%).

Na uzyskanie ogólnych wyników miesiąca sprawozdawczego (837.045,9 ton) złożył się przywóz zamorski — 139.676,2 ton oraz wywóz zamorski — 697.369,7 ton.

Przywóz zamorski miesiąca sprawozdawczego (139.676,2 ton) wykazuje 35.03%-owy wzrost w porównaniu z ub. miesiącem październikiem br. (103.441,5 ton), 10,5%-owy spadek w stosunku do miesiąca listopada 1937 r. (156.107,9 ton), oraz 12,9%-owy spadek w po-

---

*) Obroty za miesiąc październik br. uległy zmianie: zamiast — 825.042,5 ton winno być — 824.553,6 ton.

równaniu z mies. listopadem 1936 r. (160.454,9 ton).

Wzrost przywozu zam. w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z ub. miesiącem październikiem br. spowodowały przede wszystkim pozycje (w nawiasie dane za m. październik 1938 r.): złomu żelaznego — 39.180 t. (24.568 t.), rud różnych i wypałków pirytowych — 31.633 t. (12.562 t.), nasion oleistych — 5.473 t. (3.770 t.), owoców świeżych — 2.045 t. (1.679 t.), owoców suszonych — 2.070 t. (1.222 t.), śledzi świeżych — 1.489 t. (1.179 t.), śledzi solonych — 10.464 t. (6.260 t.), garbników — 2.442 t. (919 t.), skór — 2.752 t. (2.543 t.), bawełny — 7.557 t. (5.724 t.), juty — 1.773 t. (1.454 t.) oraz wyrobów żelaznych i metalowych — 3.242 t. (547 t.)

Poza poważnym wzrostem przywozu surowców hutniczych, pozycje owoców i śledzi mają charakter wybitnie sezonowy.

W analizie przywozu zam. należałoby uwzględnić przede wszystkim i omówić pozycje, wykazujące spadek w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z ub. miesiącem październikiem, jak również mies. listopadem 1937 r. Do pozycyj tych (w nawiasie pierwsza liczba oznacza dane za m. październik br., druga — za mies. listopad 1937 r.) należą: ryż surowy — 12 t. w mies. listopadzie br. (53 t. i 87 t.), herbata — 118 t. (172 t. i 123 t.), rośliny i materiały roślinne — 23 t. (94 t. i 73 t.), żywica — 392 t. (621 t. i 557 t.), farby — 50 t. (154 t. i 183 t.), odpadki bawełny — 180 t. (226 t. i 252 t.), wyroby gumowe — 74 t. (96 t. i 117 t.), papier i makulatura — 802 t. (1.756 t. i 1.331 t.). celuloza — 722 t. (1.517 t. i 1.033 t.), żelazo surowe — 342 t. (734 t. i 690 t.). miedź — 1.809 t. (3.132 t. i 3.099 t.), cyna — 241 t. (245 t. i 369 t.), części wagonów i lokomotyw — 112 t. (134 t. i 115 t.), oraz samochody, motocykle i części — 138 t. (386 t. i 552 t.)

Na szczególne podkreślenie zasługuje tu spadek przywozu papieru i celulozy. Spadek ten szczególnie jaskrawo występuje w okresie pierwszych jedenastu miesięcy br. Ryż surowy utrzymuje się na niskim poziomie przede wszystkim na skutek akcji reglamentacyjnej Rządu. Spadek przywozu samochodów, motocykli i części występuje tylko sezonowo, gdyż dotychczasowy wynik przywozu w okresie jedenastu miesięcy br. wykazuje poważną ok. 50%-ową nadwyżkę.

Wzrosły w miesiącu sprawozdawczym w obu relacjach, tj. w porównaniu z ub. mies. październikiem br. i miesiącem listopadem 1937 r. przede wszystkim pozycje (pierwsza liczba w nawiasie m. październik br., druga liczba — m. listopad 1937 r.): nasiona oleiste — 5.473 t. (3.770 t. i 2.179 t.), owoce świeże — 2.045 t. (1.679 t. i 1.875 t.), owoce suszone — 2.070 t. (1.222 t. i 701 t.), kawa — 636 t. (273 t. i 271 t.), korzenie — 291 t. (189 t. i 188 t.), śledzie solone — 10.464 t. (6.260 t. i 7.486 t.), rudy różne i wypałki pirytowe — 31.633 t. (12.562 t. i 13.050 t.), smoła i smary — 38 t. (16 t. i 32 t.), tran — 402 t. (388 t. i 395 t.), napoje alkoholowe — 221 t. (162 t. i 171 t.), tytoń — 1.277 t. (255 t. i 474 t.), garbniki — 2.442 t. (919 t. i 515 ton), wełna — 1.399 t. (1.226 t. i 1.296 t.), kauczuk — 1.191 t. (1.074 t. i 571 t.), oraz wyroby żelazne i metalowe — 3.242 t. (547 t. i 371 t.)

Rok sprawozdawczy przynosi poważny wzrost przywozu śledzi świeżych i solonych. Z surowców hutniczych wzrasta jedynie przywóz rud różnych i wypałków pirytowych, gdyż złom żelazny w okresie 11 miesięcy br. w stosunku do analogicznego czasu 1937 roku zmniejsza się o ok. 33%.

W miesiącu listopadzie br. wykazują wzrost w porównaniu z ub. mies. październikiem i spadek zarazem w stosunku do miesiąca listopada ub. 1937 roku (w nawiasie pierwsza liczba dane za m. październik br., druga — dane za listopad 1937 r.): orzechy i migdały — 348 t. (219 t. i 395 t.), śledzie świeże — 1.489 t. (1.179 t. i 1.841 t.), asfalt — 15 t. (10 t. i 74 t.), skóry — 2.752 t. (2.543 t. i 2.837 t.), przędza wełniana — 8 t. (3 t. i 13 t.), bawełna — 7.557 t. (5.724 t. i 14.094 t.), len, konopie, sisal i in. wł. rośl. — 44 t. (17 t. i 232 t.), juta — 1.773 t. (1.454 t. i 2.413 t.), szmaty — 1.098 t. (1.010 t. i 1.362 t.), papa i tektura — 49 t. (14 t. i 152 t.), oraz złom żelazny — 39.180 t. (24.568 t. i 63.369 t.)

Wyżej wymienione pozycje pomimo nieznacznego na ogół wzrostu sezonowego wykazują poważne załamanie w stosunku do tego samego miesiąca 1937 roku. To zestawienie daje dopiero obraz rzeczywistych tendencyj spadku i powinno zwrócić baczniejszą uwagę zainteresowanych.

Szczegółowo ilustruje import zamorski w miesiącu listopadzie br. w porównaniu z tym samym miesiącem 1937 r. oraz miesiącem październikiem br.. poniższe zestawienie:

IMPORT (tony)

	Listopad 1938 r.	Paźdz. 1938 r.	Listopad 1937 r.
Nasiona różne	15	15	105
nasiona oleiste	5.473	3.773	2.179
ryż surowy	12	53	87
owoce świeże	2.045	1.679	1.875
owoce suszone	2.070	1.222	701
konserwy owocowe	15	67	8
orzechy i migdały	348	219	395
kawa	636	273	271
herbata	118	172	123
kakao	725	902	412
korzenie	291	189	188
rośliny i materiały rośl.	23	94	73
żywica	392	621	557
śledzie świeże	1.489	1.179	1.841
śledzie solone	10.464	6.260	7.486

rudy różne i wypałki pirytowe	31.633	12.562	13.050
oleje	293	499	136
smoła i smary	38	16	32
asfalt	15	10	74
tłuszcze i oleje rośl.	505	667	299
tłuszcze zwierz. sur.	1.195	1.933	1.078
tran	402	388	395
napoje alkoholowe	221	162	171
tytoń	1.277	255	474
siarka	1.054	1.101	100
przetwory chemiczne	372	424	248
farby	50	154	183
garbniki	2.442	919	515
fosforyty	7.274	13.016	15.885
żużle Thomasa	—	—	6.050
skóry	2.752	2.543	2.837
wełna	1.399	1.226	1.296
odpadki wełny	91	119	54
przędza wełniana	8	3	13
bawełna	7.557	5.724	14.094
odpadki bawełny	180	226	252
przędza bawełniana	183	309	170
len, konopie, sisal i in.	44	17	232
juta	1.773	1.454	2.413
szmaty	1.098	1.010	1.362
kauczuk	1.191	1.074	571
wyroby gumowe	74	96	117
papier i makulatura	802	1.756	1.331
papa i tektura	49	14	152
celuloza	722	1.517	1.033
żelazo surowe	342	734	690
metale różne	738	834	272
złom żelazny	39.180	24.568	63.369
miedź	1.809	3.132	3.099
cyna	241	245	369
cynk	53	31	50
wyroby żelazne i met.	3.242	547	371
maszyny, aparaty i in.	593	859	548
części wagon. i lokom.	112	134	115
samochody, motocykle i części	138	386	552
różne	4.418	6.063	5.805
Razem	139.676	103.442	156.108

Wywóz zamorski w miesiącu sprawozdawczym (697.369.7 ton) wykazuje nieznaczny 3,3%-owy spadek w porównaniu z ub. mies. październikiem br. (721.112,1 ton), 12,6%-owy wzrost w stosunku do miesiąca listopada b. r. (619.371,6 ton) oraz 23,7%-owy wzrost w porównaniu z mies. listopadem 1936 r. (563.597 ton). Spadek wywozu w porównaniu z ub. miesiącem październikiem spowodował przede wszystkim węgiel kamienny.

Do pozycyj, których wywóz w miesiącu sprawozdawczym zmniejszył się w porównaniu z ub. mies. październikiem, jak również miesiącem listopadem 1937 roku, należą przede wszystkim (w nawiasie pierwsza liczba dane za m. październik br., druga — dane za m. listopad 1937 r.): wspomniany już węgiel kamienny — 450.312 t. (514.862 t. i 464.883 t.), bekony — 1.526 t. (1.543 t. i 1.646 t.), jaja — 626 ton (1.163 ton i 1.250 ton), masło — 423 ton (667 ton i 955 ton), przetwory mięsne — 603 t. (2.414 t. i 2.550 t.), salmiak — 28 t. (97 t. i 76 t.), tkaniny — 210 t. (273 t. i 648 t.), bawełna i odpadki — 126 t. (390 t. i 696 t.), bale i słupy — 8.257 t. (10.983 t. i 16.480 t.), wyroby z drzewa — 854 t. (1.629 t. i 926 t.), meble gięte — 315 t. (370 t. i 369 t.), papa i tektura — 122 t. (130 t. i 173 t.), naczynia emaliowane oraz blacha cynkowa — 271 t. (1.101 t. i 588 t.)

Wyżej wymienione pozycje, jak wynika z powyższego zestawienia wykazują zdecydowane tendencje spadkowe.

Spośród powyższych jak również niewymienionych pozycyj w okresie ostatnich jedenastu (styczeń — listopad) miesięcy b. r. wzrasta wywóz: węgla bunkrowego, zboża, jaj, masła, przetworów mięsnych, bali i słupów, drzewa tartego, wyrobów z drzewa, żelaza surowego, żelaza handlowego oraz blachy żel. i stalowej. Załamał się natomiast w roku bieżącym wywóz przede wszystkim węgla kamiennego. Poza węglem zmniejszył się wywóz: mąki ryżowej, słodu, ziemniaków, szynek pekl., koksu, tłuszczu zwierzęcego, siarczanu amonu, karbidu, tkanin, mebli giętych, papieru, szyn kolejowych, rur żeliwnych i żelaznych, cynku oraz blachy cynkowej.

W miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z ub. mies. październikiem b. r., jak również miesiącem listopadem 1937 roku — zwiększył się wywóz: zboża — 13.685 t. (9.372 t. w m. październiku br. i brak w m. listopadzie 1937 r.) mąki pastewnej — 634 t. (450 t. i brak), słodu — 1.143 t. (606 t. i 381 t.), ziemniaków — 3.452 t. (671 t. i 2.292 t.), szynek i in. pekl. — 1.816 t. (523 t. i 283 t.), cementu — 7.310 t. (6.015 t. i 2.179 t.), węgla bunkrowego — 96.810 t. (91.085 t. i 62.703 t.), koksu — 25.531 t. (11.207 t. i 12.085 t.), smoły i paku smołowego — 4.807 t. (16 t. i 3.013 t.), cukru — 8.778 t. (3.240 t. i 7.786 t.), przetworów chemicznych — 329 t. (107 t. i 184 t.), dykt i fornierów — 1.825 t. (1.679 t. i 1.479 t.), celulozy — 1.803 t. (968 t. i 504 t.), żelaza handlowego—14.415 t. (6.951 t. i 5.070 t.), i szyn kolejowych — 4.399 t. (1.257 t. i brak).

Na szczególne podkreślenie zasługuje poważny wzrost wywozu zboża, szczególnie dobrze rozwijającego się w 1938 roku. Z produktów rolniczych i hodowlanych w roku bieżącym dobrze rozwija się eksport: strączkowych, nasion i roślin, warzyw, jaj, masła i cukru.

Spośród produktów hutniczych utrzymuje się na wysokim poziomie wywóz: żelaza handlowego, żelaza surowego oraz blachy żelaznej i stalowej.

Szczegółowo ilustruje wywóz zamorski w miesiącu listopadzie b. r. w porównaniu z tym samym miesiącem 1937 roku oraz miesiącem październikiem b. r.

EKSPORT (tony)

	Listopad 1938 r.	Paźdz. 1938 r.	Listopad 1937 r.
Zboże	13.685	9.372	—
strączkowe	197	561	58
nasiona i rośliny	588	965	292
mąka	5	35	—
mąka pastewna	634	450	—
ryż wyłuszczony	—	—	85
mąka ryżowa	—	—	90
słód	1.143	606	381
ziemniaki	3.452	671	2.292
warzywa	1.781	538	3.590
owoce świeże	—	—	4
konserwy owocowe	5	51	3
szynki i in. pekl.	1.816	523	283
bekony	1.526	1.646	1.543
drób i ptactwo bite	70	53	214
jaja	626	1.163	1.250
masło	423	667	955
cement	7.310	6.015	2.179
sól kuch. i przem.	636	758	491
węgiel kamienny	450.312	514.862	464.883
węgiel bunkrowy	96.810	91.085	62.705
koks	25.531	11.207	12.085
smoła i pak smołowy	4.807	16	3.013
oleje i parafina	2	33	1
tłuszcze zwierzęce	16	1	2
konserwy warzyw	369	320	544
przetwory mięsne	603	2.414	2.550
cukier	8.778	3.240	7.786
napoje alkoholowe	37	40	30
makuchy	1.374	1.807	150
wytłoki buraczane	—	51	—
przetwory chemiczne	329	107	184
salmiak	28	97	76
karbid	92	103	24
biel cynkowa	521	562	442
mączka kostna	718	—	58
sól potasowa	455	—	250
saletra	2.566	4.676	1
skóry	379	493	124
tkaniny	210	273	648
bawełna i odpadki	126	390	696
bale i słupy	8.257	10.983	16.480
drzewo tarte	19.767	22.968	11.431
wyroby z drzewa	854	1.629	926
klepki	—	65	77
dykty i forniery	1.825	1.679	1.478
meble gięte	315	370	369
wyroby koszykarskie	100	51	44
papier	225	249	422
papa i tektura	122	130	173
celuloza	1.803	968	504
żelazo surowe	3.701	4.814	254
żelazo handlowe	14.415	6.951	5.070
blacha żelazna i stal.	2.839	3.038	882
metale różne	2	1	21
wyroby żelazne i metal.	539	345	846
szyny kolejowe	4.399	1.257	—
rury żeliwne i żelazne	4.046	2.729	4.098
naczynia emaliowane	129	104	277
cynk	1.432	980	1.670
blacha cynkowa	271	1.101	588
różne	4.369	4.848	3.802
Razem	697.370	721.112	619.372

O ile ogólne wyniki przywozu zamorskiego w okresie 11-u (styczeń — listopad) b. r. (1.374.941,5 ton) wykazują 10.8 proc. spadek w porównaniu z tym samym okresem czasu 1937 roku (1.541.666.6 t.) — to wywóz zamorski w tym okresie czasu b. r. (7.022.227.9 ton) wykazuje nieznaczny 5.3 proc. wzrost obrotów. —

Ruch statków w miesiącu sprawozdawczym b. r. na przyjściu wykazuje spadek ilości oraz wzrost pojemności statków, na wyjściu natomiast spadek ilości oraz pojemności statków. Przyszło bowiem 605 (612) statków o pojemności 601.346 n. r. t. (586.247 n. r. t.), wyszło zaś 595 (614) statków o pojemności 582.625 n. r. t. (596.922 n. r. t.)

Kolejność bander ukształtowała się następująco: Szwecja — 1 miejsce, Polska — 2, Finlandia — 3, Dania — 4, Anglia — 5, Niemcy — 6, Norwegia — 7, Włochy — 8, Estonia — 9, Łotwa — 10, Grecja — 11, Stany Zjedn. A. P. — 12, Holandia — 13, Francja — 14, Panama — 15, Jugosławia — 16 i W. M. Gdańsk — 17.

Trzy pierwsze bandery pozostają nadal bez zmian. Bandera niemiecka przesunęła się z 4 na 6 miejsce, bandera duńska z 5 na 4, bandera angielska z 7 na 5, bandera norweska z 6 na 7, bandera włoska bez zmian (8), bandera estońska z 12 na 9, bandera łotewska z 10 na 11, bandera grecka z 9 na 11 i t. p.

Ogółem reprezentowane były bandery 17 (18) państw. Średni tonaż statku zawijającego do Gdyni w miesiącu listopadzie b. r. wyniósł 993.9 n. r. t. (957.9 n. r. t.). Średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie wyniosła 65 (52). Średni postój statków w porcie w mies. listopadzie b. r. —50.2 godzin (41.3 godzin).

Ruch statków w miesiącu listopadzie 1938 ilustruje poniższe zestawienie:

Ruch statków

	Przyszło		Wyszło	
	ilość	N.R.T.	ilość	N.R.T.
Polska	75	84.876	70	77.700
W. M. Gdańsk	4	1.814	4	1.572
Anglia	24	49.460	24	49.443
Dania	72	49.589	75	50.370
Estonia	38	29.243	38	29.741
Finlandia	54	62.767	56	66.359
Francja	2	2.073	2	2.073
Grecja	11	28.799	9	24.075
Holandia	34	14.269	34	14.040
Jugosławia	2	1.822	2	1.822
Łotwa	22	28.790	20	25.572
Niemcy	73	51.576	66	45.028
Norwegia	56	46.469	55	44.364
Stany Zjedn. A. P.	7	21.899	8	25.061

Szwecja	114	83.307	118	88.811
Włochy	14	42.421	12	35.117
Panama	3	2.172	2	1.477
Razem	605	601.346	595	582.625

Ruch pasażerów jak zwykle w tym czasie wykazuje nadal spadek. Przyjechało bowiem 513 (503) osoby, w tym: z Anglii — 228 (74), Argentyny — 22 (brak), Belgii — 27 (29), Brazylii — 16 (brak), Danii — 55 (115), Finlandii — 4 (3), Francji — 13 (3), Holandii — 5 (3), Kanady 30 (22), Łotwy — 3 (brak), Niemiec — 2 (4), Norwegii — 4 (3), Portugalii — 2 (brak), Senegalu Fr. — 1 (brak), Stanów Zjedn. A. P. — 82 (150), oraz Szwecji — 19 (93).

Wyjechało zaś w mies. listopadzie b. r. 1.495 (2.040) osób, w tym: do Anglii 307 (591), Belgii — 3 (22), Danii — 104 (21), Egipt — 1 (brak), Francji — 79 (233), Holandii — 5 (3), Kanady — 125 (139), Niemiec — 3 (29), Stanów Zjedn. A. P. — 800 (510), Szwecji — 66 (3), oraz via W. M. Gdańsk — 2 (2) osoby.

Z KRAJÓW BAŁTYCKO – SKANDYNAWSKICH

LITWA

WYMIANA HANDLOWA Z ZAGRANICĄ.

Całkowity eksport litewski od stycznia do września 1938 r. wyniósł 175,05 milionów Lt. (za ten sam okres 1937 r. — 148,31 milionów Lt.), zaś import — 164,55 milionów Lt. (wobec 155,5 milionów Lt. w 1937 r.)

W ten sposób aktywa bilansu handlowego sięgają 10.500.000 Lt., wobec pasywa w kwocie 7.200.000 z tego samego okresu 1937 r.

Proporcjonalnie w 1938 r. eksport wzrósł o 18%, zaś import o 6%.

Poniżej przedstawiona jest tabelka obrotów ważniejszymi towarami za okres styczeń—wrzesień 1938 i 1937 r.:

Eksport kształtował się następująco:

	Wartość w miln. lit. styczeń-wrzesień 1938	1937	różnica w stos. do 1937 r.	Indeks 1937—100 ilość	wartość
Konie	4.74	4.17	+ 0.57	114	101
Bydło	1.04	1.02	+ 0,02	102	140
Nierogacizna	13.51	8.15	+ 5.36	166	140
Mięso	25.42	20.53	+ 4.89	124	120
Masło	38.68	30.55	+ 8.13	127	117
Sery	0.88	0.42	+ 0.46	210	204
Jaja	7.34	5.42	+ 1.93	135	116
Zboże	14.69	1.13	+13.56	1300	1883
Niewyrobione skóry	2.63	4.48	— 1.85	59	89
Nasiona	0.86	2.59	— 1.73	33	29
Nasiona koniczyny	1.95	3.80	— 1.85	51	47
Papierówka	1.52	1.72	— 0,20	88	83
Drewno okrągłe	1.14	2.17	— 1.03	53	39
Deski i belki	9.53	11.57	— 2.04	82	88
Forniery	2.25	2.98	— 0.73	76	83
Celuloza	9.75	10.68	— 0.93	91	72
Len	13.32	13.30	+ 0.02	100	114
Pakuły	8.80	8.14	+ 0.66	109	118
Szmaty	1.27	1.71	— 0.44	74	70
Papier	0.01	0.04	— 0.03	25	10
Nawozy	0.15	0.12	+ 0.03	125	694
Skóry wyrob. podeszw.	1.09	0.64	+ 0.45	170	210

Import kształtował się zaś następująco:

	Wartość w miln. lit. styczeń-wrzesień 1938	1937	różnica w stos. do 1937 r.	Indeks 1937—100 ilość	wartość
Śledzie	2.26	2.18	+ 0.07	104	125
Owoce, pomarańcze	1.80	0.54	+ 1.26	333	442
Nawozy	10.56	6.30	+ 4.26	168	138
Różne nasiona	0,62	0.63	— 0.01	98	130
Tytoń	1.13	1.90	— 0.77	59	72
Benzyna, nafta	5.28	4.38	+ 0.91	121	119
Węgiel	8.41	7.99	+ 0.42	105	98
Cement	5.38	3.50	+ 1.88	154	132
Blacha	0.37	0.36	+ 0.01	103	98
Wyroby blaszane	1.09	1.17	— 0.08	93	78
Żelazo, stal	11.78	14.16	— 2.37	83	72
Różne rudy	0.65	0.77	— 0.12	84	73
Wyroby żel. i spiżowe	4.06	4.16	0.10	98	88
Auta i maszyny	21.92	17.67	+ 4.25	124	121
Szkło	1.49	1.28	+ 0.21	116	112
Papier i wyroby	2.33	2.04	+ 0.29	114	102
Niewyrob. skóry i futra	4.00	5.02	— 1.02	80	85
Wyrobione skóry	0.50	0.48	+ 0.02	104	100
Obuwie gotowe	0.21	0.16	+ 0.05	131	100
Wyroby gumowe	1.07	1.00	+ 0.07	107	105
Surowiec tekstylny	5.15	6.10	— 0.95	84	103
Trykotaże, nici	13.15	14.61	— 7.56	89	89
Materiały gotowe	11.58	13.15	— 1.57	88	87
Instrumenty i aparaty	5.86	4.38	+ 1.48	134	118

W porównaniu do roku 1937 w roku bieżącym najbardziej wzrósł eksport:

zboża o	13.6	miln.	Lt.	tj.	1300%
masła	8.13	„	„		27%
nierogacizny	5.36	„	„		66%
mięsa	4.89	„	„		24%
jaj	1.93	„	„		35%
desek	2	„	„		18%
drzewa surowego	1	„	„		47%
skór niewyrobionych	1.8	„	„		41%
nasion koniczyny	1.8	„	„		49%
nosion różnych	1.7	„	„		67%
celulozy	0.9	„	„		9%

Jak widać z powyższych zestawień, eksport litewski przede wszystkim opiera się na

produktach żywnościowych, zwierzęcych, nawozach oraz półfabrykatach. Podstawowymi produktami eksportu są: nierogacizna, konie, mięso i produkty mięsne, produkty mleczne i nabiałowe, drewno, celuloza, len i słoma zapałczana i w bieżącym roku nawet zboże.

Co się tyczy importu, to wzrósł on w następujących pozycjach:

nawozy sztuczne o	4.26	miln. Lt. tj.	68%
maszyny i automobile	4.25	„ „ „	24%
cement	1.88	„ „ „	54%
aparaty i instrumenty	1.48	„ „ „	34%
owoce i pomarańcze	1.26	„ „ „	300%

— zmalał natomiast import w następujących pozycjach:

wyroby stal. i żelazne o	2.37	miln. Lt.	16%
gotowe materiały	1.57	„ „	11%
trykotaże i nici	1.56	„ „	11%
niewyrob. skóry i futra	1.02	„ „	20%
surowiec tekstylny	0.95	„ „	16%

Ze szczegółowych zestawień importu litewskiego wynika, że chłonność rynku jest stosunkowo nieduża na jeden artykuł. W wymianie handlowej z Litwą gra zasadniczo dużą rolę znaczna rozpiętość artykułów, zapewniająca tym samym większe obroty.

Najpoważniejsze artykuły handlu z Litwą są to: grupy artykułów:

a) żywnościowych — sól,

b) surowców i półfabrykatów — nawozy sztuczne, żelazo, nafta i jej pochodne, węgiel, cement,

c) fabrycznych — produkty chemiczne, przędze wszelkie, tkaniny różne, papier, wyroby metalowe, maszyny i motory różne i rolnicze.

Bilans handlowy Litwy za czas od r. 1924 do chwili obecnej kształtował się następująco (w miln. Lt.):

Rok	Eksport	Import	Saldo	Obrót
1924	266.58	206.53	+60.05	472.61
1925	242.71	252.70	— 9.99	495.41
1926	253.30	270.76	+12.54	494.06
1927	245.93	265.70	—19.77	511.63
1928	256.88	291.10	—34.12	548.98
1929	329.84	306.42	+23.42	636.25
1930	333.74	312.42	+21.32	646.16
1931	273.12	277.96	— 4.84	551.08
1932	189.13	166.95	—22.18	356.08
1933	160.27	142.18	+18.05	302.41
1934	147 [illegible]	138.70	+ 8.54	285.94
1935	152.30	128.58	+23.72	280.88
1936	190.49	156.06	+34.43	346.53
1937	208.34	212.65	— 4.31	420.99

Jeśli chodzi natomiast o rok 1938, handel zagraniczny kształtował się następująco w poszczególnych miesiącach na przestrzeni styczeń — wrzesień br.:

1938 rok miesiąc	Eksport	Import	Saldo
I.	16.21	16.69	—0.48
II.	18.57	14.27	+4.30
III.	20.80	18.68	+2.12
IV.	19.35	20.58	—1.23
V.	17.84	18.31	—0.47
VI.	23.32	20.57	+3.05
VII.	21.36	19.70	+1.66
VIII.	18.36	18.83	—0.47
IX.	19.24	17.22	+2.02

Należy zaznaczyć, że polityka handlowa Litwy dąży stale do zachowania dodatniego bilansu handlowego. Powyżej przedstawiony okres 14 lat (1924—1937) dał nadwyżki 158,9 miln. Lt. — co średnio wynosi 11,3 miln. Lt. rocznie.

Rok 1930 pod względem obrotu był największy, a okres ogólnego kryzysu odbił się na Litwie dopiero w 1932 r. i trwał stosunkowo krótko, gdyż tylko do 1935 roku.

Zmniejszenie sum obrotowych należy przypisać nie zmniejszeniu ilości eksportowanych i importowanych towarów, ponieważ ilości te częściowo nawet w poszczególnych pozycjach wzrosły, lecz zniżce cen na rynkach całego świata.

W handlu zagranicznym Litwy bierze udział cały szereg państw, a litewskie sfery gospodarcze czynią starania w zdobywaniu nowych rynków.

W eksporcie i imporcie przodujące miejsce zajmuje Anglia i Niemcy, następnie idą: ZSSR., Czechosłowacja, Holandia i Stany Zjednoczone. —

Trzeba zaznaczyć, że eksport w 1938 do Anglii w porównaniu do roku zeszłego wzrósł o 3%, import zaś z Anglii wzrósł o 14%; do Niemiec eksport wzrósł o 94%, zaś import zmalał o 20 proc.

Znacznie wzrósł eksport do Norwegii, Czechosłowacji, Łotwy, Włoch i Belgii. Import natomiast zwiększył się z Norwegii, Szwajcarii, Czechosłowacji, Francji i Palestyny.

Malejący eksport wykazały obroty z Francją o 35 proc., Szwecją o 26 proc., Estonią o 46 proc., Stanami Zjednoczonymi o 20 proc. i Polską wraz z W. M. Gdańskiem o 69 proc. Import zaś zmalał w stosunkach z Belgią o 44%, Danią o 56 proc., Szwecją o 16 proc., oraz Polską i W. M. Gdańskiem o 33 proc.

Poniżej przedstawiona jest tablica, podająca obroty handlowe Litwy z poszczególnymi państwami w okresie od 1 stycznia do 30 października 1938 r. oraz w tym samym okresie 1937 roku.

Państwa	Eksport w miln. Lt. I—X 1938	1937	Saldo	Import w miln Lt. I—X 1938	1937	Saldo
W. Brytania	74.86	72.91	+ 1.95	51.02	44.73	+6.29
Kolonie i Dom. bryt.	0.68	1.02	— 0.34	0.32	3.96	—0.64
Niemcy	42.69	22.06	+20.63	37.46	32.94	+4.51
Z. S. S. R.	8.98	6.03	+ 2.95	10.40	13.00	—2.60
Łotwa	2.34	1.05	+ 1.29	1.70	1.56	+0,14

Francja	4.54	7.02	—2.48	4.84	3.92	+0.92
Franc. kol.	0.89	0.86	+0.03	0.43	0.54	—0.11
Belgia	7.20	5.18	+0.02	6.86	12.25	—5.39
Holandia	6.59	6.24	+0.35	8.33	6.23	+2.10
Holend. kolonie	—	—	—	3.50	3.50	—
Dania	2.06	2.17	0.11	2.60	5.89	—3.29
Włochy	0.82	0.53	+0.29	1.85	1.06	+0.79
Hiszpania	—	—	—	0.12	0.20	—0.08
Szwecja	2.67	3.60	—0.93	4.18	4.97	—0.79
Szwajcaria	2.19	2.24	—0.05	5.19	2.38	+2.81
Austria	0.49	1.72	—1.23	1.20	1.22	—0.02
Estonia	0.38	0.71	—0.33	0.98	0.70	+0.28
Finlandia	1.77	0.89	+0.88	0.40	0.28	+0.12
Norwegia	0.52	0.13	+0.39	1.95	0.56	+1.39
Czechosłowacja	8.77	5.22	+3.55	6.73	4.99	+1.74
Polska i W. M. Gdańsk	0.15	0.49	—0.34	0.04	0.06	—0.02
Stany Zjedn.	3.99	5.01	—1.02	6.31	5.35	+0.96
Argentyna	—	0.01	—0.01	1.52	2.52	—1.00
Brazylia	0.25	—	+0.25	0.15	0.34	—0.19
Palestyna	1.86	2.50	—0.64	0.95	0.11	+0.84
Różne	0.37	0.69	—0.32	2.52	2.26	+0.26

Największe obroty handlowe Litwa ma z Anglią, do której przede wszystkim wywozi bekony, masło, szynki, jaja, drzewo, oraz forniery, zaś przywozi: żelazo, stal węgiel, cement, towary tekstylne oraz różne maszyny. Za okres 9-miesięcy r. b. wywóz do Anglii wyniósł 74.861,1 tys. Lt., a do dominiów i kolonij 675,2 tys. Lt., zaś przywóz z Anglii wyniósł 51.023.3 tys. Lt., przywóz z dominiów i kolonij — 3323.1 tys. Lt. Bilans handlowy dodatni dla Litwy wynosi 21.189.9 tys. Lt.

W roku bieżącym Litwa zobowiązała się importować towarów niemieckich za 45 miln. Lt. i za takąż sumę może wywieźć swoje towary do Niemiec. Przy czym z importu wyłączone są towary, które Litwa produkuje sama, oraz te, które Litwa zobowiązała się zakupić w innych krajach. Niemcy z kolei zobowiązały się nabyć większe ilości świń, masła, drzewa, lnu i nasion koniczyny, jaj, gęsi, jabłek i innych towarów. Obroty dokonywane są w ramach umowy clearingowej.

Z Z. S. S. R. obowiązuje umowa kompensacyjna. Importuje się przeważnie sól, węgiel, antracyt, benzynę, naftę, tytoń, żelazo, szkło i futra. —

Na wywóz drzewa, siemienia lnianego, zboża i nasion obowiązują licencje, przy czym na eksportowane z Litwy towary rozciągnięto kontrolę cen zakupu, żeby eksporterzy, konkurując między sobą, nie obniżali zbytnio cen rynkowych. Dotyczy to tylko krajów, z którymi Litwa ma clearingowe i kontyngentowe umowy. —



NOWE ZAMÓWIENIA DLA POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ.

Trzy przedsiębiorstwa portowe w Gdyni, a mianowicie jedno maklerskie i dwa transportowe, zamówiły ostatnio w stoczni holenderskiej N. V. E. J. Smit & Soon w Westerbrock — trzy statki frachtowe, o pojemności ca 600 BRT. każdy. Statki te mają być przystosowane do przewozu ładunków na Bałtyku i morzu Północnym.

Nowe te jednostki zostaną wykonane prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego roku.

ZMIANA PROJEKTU TRASY KANAŁU ODRA — DUNAJ.

Jak wiadomo kilka tygodni temu Rządy Niemiec i Czechosłowacji powzięły uchwałę w sprawie budowy kanału Odra — Dunaj. — Obecnie donoszą z Berlina, że tamże rozpoczęła się dnia 20 grudnia pierwsza sesja Komisji, mającej zająć się sprawami technicznymi związanymi z projektowaną budową kanału. Wprawdzie projekty są już od lat gotowe, lecz ostatnie zmiany granic prawdopodobnie nasuną również konieczność zastosowania zmian w trasie kanału, np. przyłączenia Wiednia do kanału. Ponieważ chodzi tu o kanał dług. 320 km, prace Komisji potrwają niewątpliwie kilka miesięcy. Znaczenie nowego kanału polegać będzie na tym, że będzie on stanowił najlepszą drogę komunikacyjną z Europą południowo-wschodnią dla tej części Niemiec, która leży na wschód od rzeki Ems. Dla Czechosłowacji najważniejsza będzie projektowana odnoga kanału, mająca łączyć Przerów z Pardubicami nad Łabą — długości 160 km.

W niemieckich kołach gospodarczych wskazuje się na to, że rosnąca siła atrakcyjna Gdyni nasuwa konieczność jak najrychlejszego wykonania tego projektu, ażeby w ten sposób związać silniej port hamburski z krajami Europy południowo-wschodniej.

W związku z tym należy nadmienić, że bułgarskie koła gospodarcze rozważają projekt kanału Ruszczuk — Warna (Dunaj — Morze Czarne), a w Rumunii dyskutuje się projekt kanału Czernawoda — Constanza.

PORTOWY SPICHRZ WARANTOWY W WIBORGU.

W roku 1939 zostanie wybudowany na obszarze portu w Wiborgu nowy spichrz warantowy, którego głównym udziałowcem będzie miasto, przy czym stworzona zostanie Warantowa Sp. Akc. Spichrz będzie 3-piętrowy, o powierzchni 2.000 m² na każdym piętrze. Koszty budowy preliminuje się w sumie 4 mil. m. f. Jak wiadomo, z czasów przedwojennych istnieje podobna S. A. w Åbo, która posiada tam duży murowany spichrz w obrębie portu. Spichrz ten ma na miejscu duże wzięcie. W roku 1938 składano w nim szczególnie duże ilości kawy, a także cukru i mąki.

NOWE ZAMÓWIENIA DLA NORWESKIEJ LINII POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKIEJ.

Norweska linia południowo-amerykańska zamówiła trzy motorowce pasażersko-towarowe po 7200 ton, dwa na stoczni norweskiej „Akers Mek. — Verkstad" w Oslo i jeden na stoczni duńskiej „Elsinore Shipbuilding Co". — Statki będą miały chłodnie po 80 tys. stóp sześciennych oraz pomieszczenia dla 12 pasażerów. Wykończenie tych statków spodziewane jest w 1940 roku.

ANGIELSKI PLAN UNIERUCHOMIENIA NADMIARU TONAŻU HANDLOWEGO.

Projektowane w swoim czasie utworzenie t. zw. międzynarodowego poolu wyrównawczego dla trampów nie dało rezultatów, głównie z powodu niemożności powiązania interesów żeglugowych różnych krajów, mających wchodzić w skład tegoż poolu. Postępujący kryzys w żegludze zmusza jednak do szukania środków zaradczych. Nową próbą w Anglii jest aktualny obecnie t. zw. plan Haldin'a polegający na tym, że tonaż przestarzały zostałby uwiązany, tworząc flotę rezerwową na wypadek dużej potrzeby (wojna). To wycofanie z rynku tonażu starszego wpłynęłoby na korzystniejsze kształtowanie się podaży i popytu na rynku frachtowym, poza tym pozwoliłoby na budowę nowych jednostek po cenach ekonomicznych, oraz przyczyniło się do ogólnego podniesienia sprawności brytyjskiej floty handlowej tak liniowców jak i trampów.

SPADEK OBROTÓW 4 DUŻYCH PORTÓW EUROPY.

Spadek handlu światowego w bieżącym roku wywarł również swój ujemny wpływ na obroty czterech dużych portów kontynentalnych — Rotterdamu, Hamburga, Antwerpii i Bremy, uchodzących za barometry handlu światowego. Jednakże podczas gdy spadek obrotów światowych w okresie pierwszych 9 miesięcy wynosi 17,5 proc. wartościowo a 10,5 proc. objętościowo, to obroty tych czterech portów spadły tylko o 2,9 proc. Następujące zestawienie oparte na oficjalnych danych Hamburskiego Urzędu Statystycznego wykazuje obroty tych czterech portów w milionach ton w pierwszych 9 miesiącach poszczególnych lat:

	1933	1936	1937	1938	zmiany w porównaniu z r.1937 w %
Rotterdam	16,4	23,2	29,7	29,5	— 0,6
Hamburg	14,5	16,2	18,6	19,0	+ 2,2
Antwerpia	12,8	16,7	19,1	15,9	— 16,8
Brema	3,2	5,1	6,0	6,9	+ 15,0

ZWIĘKSZONY UDZIAŁ WŁOSKIEJ BANDERY W HANDLU ZAGRANICZNYM ITALII.

W ciągu 9 miesięcy r. b. wysoki udział bandery włoskiej w handlu zagranicznym Włoch wzrósł dalej w przywozie 70,9 proc. do 74,5 proc., a w wywozie z 53,1 proc. do 65,5 proc., w porównaniu z okresem I — IX 1937.

W imporcie z portów morza Bałtyckiego i Północnego wynoszącym 8.3 mil. ton (7,5) udział statków włoskich wzrósł z 52,2 proc. do 66,8 proc., natomiast w eksporcie do tychże portów, wynoszącym 0.6 mil. ton (0,8) statki włoskie zwiększyły swój udział z 25,5 proc. do 31,9 proc. Wzrost udziału bandery włoskiej w handlu z Północną Europą przypisać należy przede wszystkim temu, że przy zakupie węgla Włosi stawiają warunek, że przewóz węgla odbywać się będzie na statkach włoskich.

ZMNIEJSZONE OBROTY PORTU W TRIEŚCIE.

Przeładunek towarów w porcie triesteńskim w ciągu 8 miesięcy r. b. wykazuje w porównaniu z takimże okresem roku poprzedniego pewne zmiany, które zapewne jeszcze bardziej się pogłębią w miesiącach późniejszych (po włączeniu do Rzeszy obszarów sudeckich). — Ogólny przeładunek kolejowy zmniejszył się o 11 proc., a przywóz koleją nawet o 21 proc. Toteż zmniejszył się również załadunek towarów na statki o blisko 10 proc., natomiast wzrósł przywóz na statkach. Ostatecznie ogólny przeładunek towarów w porcie triesteńskim spadł o 1.6 proc.

GRECJA MODERNIZUJE SWĄ FLOTĘ HANDLOWĄ.

Grecka flota handlowa składa się przeważnie z przestarzałych, tanio nabytych statków. Koszty załogi greckiej są tym tańsze, że na wielu statkach rodzina właścicieli stanowi załogę. Mały nakład kapitału i mniejsze koszty eksploatacji statku pozwalały flocie greckiej skutecznie konkurować z obcymi statkami tym bardziej, że konwencyjne stawki minimalne frachtów nie obowiązywały greckich armatorów, gdyż Grecja nie należała do konwencyj żeglugowych. Ostatnio jednak Grecja przystąpiła do konwencji o stawkach minimalnych dla frachtów i Rząd Grecki grozi bardzo poważny-

mi karami swym armatorom za każdą podróż dokonaną po stawkach niższych od umownych.

Obecnie więc armatorzy greccy mając trudniejsze warunki konkurencji z obcymi armatorami zmuszeni są do modernizacji swych statków, co też w ostatnich czasach coraz częściej czynią. Np. ostatnio Tow. Żeglugowe Kassos w Syra zamówiło na stoczni angielskiej budowę dużego motorowca towarowego o pojemności 9.500 ton. Jest to jeden z pierwszych motorowców nowoczesnych floty greckiej, gdyż składa się ona przeważnie z parowców.

ZNIESIENIE KLASY TURYSTYCZNEJ.

W pasażerskiej żegludze między Europą a Ameryką Północną wprowadza się obecnie pewną reformę, mającą na celu udostępnienie podróży szerszej publiczności, a mianowicie na statkach mają być obecnie tylko dwie klasy, t. j. pozostaje 1 klasa z oddzielnymi kabinami, a dawniejszą klasę turystyczną przerabia się dla publiczności, korzystającej z dawniejszej 3 klasy. Poza tym nastąpić ma ogólna obniżka cen biletów 1 klasy oraz zniżka specjalna w okresie zimowym, t. j. kiedy jest mniejsze nasilenie ruchu pasażerskiego. Taką np. reformę wprowadzają od 1 stycznia 1939 r. dla niektórych swych statków kursujących między Europą a Kanadą dwa towarzystwa żeglugowe „Canadian Pacific Steamships" i „Cunard White Star Line".

ZMIANY W TONAŻU ŚWIATOWYM.

W latach powojennych nastąpiły zasadnicze zmiany w udziale krajów morskich w żegludze światowej, jeżeli udział ten rozpatrywać będziemy od strony posiadanego tonażu statków handlowych. Mianowicie w 1890 tonaż btto posiadany przez Wielką Brytanię wynosił 10.439 tys. ton, był on stopniowo podwyższany tak, że w 1914 r. wynosił 19.286 tys. ton. wzrost zatem wynosił 85 proc. Jednakże w tym samym okresie tonaż posiadany przez resztę państw wzrastał w daleko szybszym tempie — z 11.410 tys. ton do 30.098 tys. ton. — Wzrósł więc o 164 proc. W okresie wojennym duża ilość tonażu uległa zniszczeniu tak, że po wojnie obserwować można znaczne przesunięcia.

W 1919 r. Wielka Brytania posiadała 16.555 tys. ton btto; tonaż ten dochodzi w 1930 roku do 20,4 mil. ton, jednakże w okresie depresji światowej opada i ustala się na 17,781 tys. ton w bieżącym roku. W analogicznym okresie tonaż reszty krajów, wynoszący w 1919 r. — 34.364 tys. ton, wzrósł do 50.066 tys. ton w roku bieżącym, innymi słowy wzrósł on w tym okresie o 46 proc., podczas gdy brytyjski tylko o 7 proc.

Światowy tonaż na dzień 31 VI 1938 wynosił 66,9 mil. trb. i w porównaniu ze stanem na dzień 31 VI 1914 r. wzrósł o 47.3 proc. — W tym okresie zmniejszenie tonażu wykazują tylko 2 kraje: Anglia z 18,9 mil. trb. na 17,7 mil. trb. czyli o 6,4 proc. i Niemcy z 5,1 mil. trb. do 4,2 mil. trb. czyli o 17,6 proc. Wszystkie inne kraje wykazują zwiększenie tonażu. Największy wzrost przypada na Stany Zjednoczone A. Półn. z 2,0 do 8,9 mil. trb., czyli o 340 proc., następnie Japonia z 1,7 do 5,0 mil. trb., czyli o 193.1 proc., Norwegia z 2.0 do 4,6 mil. trb., czyli o 135,7 proc., Grecja 0,8 do 1.9 mil. trb., czyli o 130,2 proc. i Włochy z 1,4 do 3.3 mil trb., czyli o 127,8 proc. Inne kraje wykazują zwiększenie mniejsze niż 100 proc.

WIADOMOŚCI CELNE, IMPORTOWE I EKSPORTOWE

DOKONYWANIE WYPŁAT W KRAJU PRZEZ PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

Komisja Dewizowa wyjaśniła, że dokonywanie przez przedstawicieli handlowych z ich własnych funduszów wypłat w kraju na pokrycie wydatków zagranicznych zleceniodawców jest zabronione, jako jednoznaczne z udzieleniem kredytu cudzoziemcowi (art. 9 dekretu dewizowego), względnie postawieniem do dyspozycji cudzoziemca środków płatniczych (art. 8 dekretu dewizowego).

Okólnik Komisji Dewizowej nr 7 rozdz. II zezwala na tego rodzaju wypłaty tylko wówczas, gdy przedstawiciel dokonuje ich z funduszów cudzoziemca, t. j. sum zainkasowanych na jego rzecz i tylko w granicach salda kredytowego na jego rachunku.

PRZEKAZY DEWIZ NA KOSZTY UBOCZNE PRZY IMPORCIE.

Zarządzeniem z dnia 16 XI 1938 r. Komisja Dewizowa ograniczyła upoważnienie udzielone Oddziałom Banku Polskiego i bankom dewizowym do załatwiania wniosków o zezwolenie na uregulowanie zobowiązań, wynikających z przywozu towarów, jak również zagranicznych kosztów ekspedycyjnych, ubezpieczenia i transportu do kwoty zł 500, na warunkach określonych przepisami okólników Nr 5 i Nr 14 (poprzednio do zł 3.000,— z tytułu importu towarów i do zł 1.000,— z tytułu zagranicznych kosztów ubocznych).

Wnioski z powyższych tytułów, opiewające na sumy wyższe niż zł 500,— jak również wnioski w przypadkach, gdy całkowite zobowiązanie wobec zagranicznego dostawcy przekracza zł 500,— będą przedstawiane przez Oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe do decyzji Komisji Dewizowej.

ZAWIERANIE UMÓW UBEZPIECZENIOWYCH W WALUCIE OBCEJ.

Komisja Dewizowa wyjaśniła, że — zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia

10 VIII 1934 r. w sprawie zawierania umów ubezpieczeń bezpośrednich w walucie zagranicznej (Dz. U. R. P. nr 73, poz. 700) — umowy w dziale ubezpieczeń przewozowych mogą być zawierane przez krajowe towarzystwa ubezpieczeń w walucie zagranicznej, o ile dotyczą transportów w obrocie z zagranicą, ładunków znajdujących się w wolnym obszarze celnym, w magazynach celnych i składach celnych oraz morskich środkach przewozowych.

KONTYNGENTOWANIE IMPORTU BEKONÓW PRZEZ ANGLIĘ.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 I 1939 r. umowy handlowej angielsko-amerykańskiej i z wyodrębnieniem specjalnej kwoty na szynki peklowane (hams), (które dotychczas wchodziły w skład ogólnej kwoty bekonowej), udział Polski w kwocie bekonowej wynosi 8,3%, a w kwocie szynek peklowanych 3,65%.

W związku z powyższym projektowana jest zmiana niektórych postanowień „kodeksu bekonowego". W zmianach tych przewidziana jest oddzielna definicja dla bekonu i oddzielna dla szynek (hams).

W związku z powyższymi zmianami zostały ustalone nowe wzory zaświadczeń kontyngentowych, upoważniających na przywóz bekonu i szynek do Anglii, oddzielne na szynki peklowane i oddzielne na bekony łącznie z szynkami w puszkach i peklowanymi przetworami mięsnymi (gammons).

PRZYWÓZ TRANÓW, TŁUSZCZÓW I OLEJÓW.

W związku z rozp. Ministra Skarbu z dn. 27 X 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 84/1938 poz. 570 — G. S. I. nr 57/1938) (wykaz nr 1) o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła przywóz tranów, tłuszczów i olejów z p. t. c. 216 do wyrobu tłuszczów uwodornionych skażonych może odbywać się wyłącznie za zniżką celną. Tryb załatwiania podań jest identyczny z trybem przyjętym dla załatwiania innych podań o zniżkę celną lub zwolnienia od cła, zwalniających od pozwoleń przywozu. Komitet Przywozowy R. H. Z. przed przesłaniem podań do Min. Przem. i Handlu będzie zasięgał opinii Komisji Surowców Tłuszczowych.

Na przydziały uzyskane w ramach udziału przemysłu mydlarskiego (utwardzalni) w kontyngencie na II półrocze 1938 r. — o ile pozwolenia przywozu nie zostały jeszcze wydane — będą udzielone zezwolenia Min. Skarbu na zniżkową odprawę celną. Firmy, które otrzymały już pozwolenia przywozu, mogą ubiegać się o zezwolenia Min. Skarbu na zniżkową odprawę celną pod warunkiem zwrócenia Komitetowi Przywozowemu R. H. Z. wydanych pozwoleń przywozu.

Przy wydawaniu zezwoleń Min. Skarbu na ulgową odprawę celną, będą pobierane opłaty w zamian i w wysokości dotychczasowych opłat manipulacyjnych.

WARUNKI ZBYTU SZCZECINY I WŁOSIA WE FRANCJI.

Wobec istnienia małej ilości zakładów szczotkarskich w Marsylii nie posiada ona jako rynek konsumcyjny szczeciny i włosia wielkiego znaczenia. Marsylia jest natomiast dość poważnym rynkiem rozdzielczym dla szczeciny pochodzącej z południowej Francji i importowanej z zagranicy. Firmy marsylijskie pracują głównie w charakterze dostawców wielkich francuskich zakładów szczotkarskich. — Prócz szczeciny i włosia francuskiego, firmy te zakupują towar w Chinach, Rosji Sowieckiej, Bułgarii, Rumunii i w nieznacznych ilościach w Polsce.

Ze względu na swój niski gatunek, szczecina francuska nie może konkurować z chińską, jako najlepszą, lub polską szczeciną, która znana jest jako bardzo dobra. Z powodu akcji wojennej w Chinach, szczecina chińska od pewnego czasu nie dostaje się na rynek francuski, co stwarza pomyślne warunki dla zbytu szczeciny polskiej.

Szczecina oferowana jest w wiązkach o wadze od 200 gr. do 2 kg wiązanych sznurkiem lub drutem według następującej klasyfikacji: extra biała, biała, pół-biała, szara i czarna. Wiązki układane są według naturalnej długości szczeciny (nieobcinane) z podaniem na etykietce gatunku długości włosia. Jeżeli wiązka zawiera szczecinę mieszaną, to należy podać procentową zawartość poszczególnych długości włosia. Każda wiązka zawinięta jest w papier. Wiązki są transportowane w skrzyniach drewnianych, których rozmiary i waga mogą być dowolne.

Do poszczególnych wiązek dobiera się szczecinę od 55 mm do 160 mm. Najkrótsza jednak jest szczecina przeznaczona do wyrobu szczoteczek do zębów, gdyż wynosi 36 mm (po ucięciu).

W znaczeniu handlowym odróżnia się szczecinę preparowaną i gotowaną w ciągu 2 godzin oraz szczecinę surową. Ta ostatnia pakowana jest luźno do worków.

Co się tyczy cen szczeciny importowanej, to ulegają one częstym zmianom. Podkreślić jednak należy, że szczecina polska była zawsze wysoko notowana w stosunku do szczeciny pochodzenia francuskiego.

Dla orientacji Konsulat podaje następujące ceny szczeciny francuskiej, uzyskiwane obecnie na rynku (franco stacja załadowania) za 1 kg wagi netto:

55	mm długości	31	fr. fr.	85	mm długości	120	fr fr.
60	„ „	55	„ „	90	„ „	150	„ „
65	„ „	62	„ „	95	„ „	190	„ „
70	„ „	70	„ „	100	„ „	220	„ „
75	„ „	80	„ „	105	„ „	280	„ „
80	„ „	90	„ „	110	„ „	320	„ „

Oferty firm polskich winny zawierać ceny skalkulowane cif Marsylia lub loco granica francuska.

W branży tej są przyjęte następujące warunki płatności: gotówka przy wykupieniu dokumentów przewozowych, przy czym istnieje zwyczaj uprzedniego obejrzenia towaru celem sprawdzenia gatunku i wagi. Wykupienie towaru może również nastąpić za wpłatą 80% wartości, resztę zaś po odebraniu i sprawdzeniu przesyłki. W obu sposobach płatności może być żądana gwarancja bankowa.

Włosie (końskie) do szczotek i pędzli, tapicerskie i smyczkowe używane jest na rynku marsylijskim w następujących gatunkach: białe, szare i czarne w stanie surowym lub preparowanym.

Włosie preparowane, gotowane w ciągu 2 godzin i wyprostowane, znajduje się w handlu w wiązkach, obciętych w jednym lub dwóch końcach. Długość wiązki preparowanego włosia wynosi od 20 do 80 cm i nawet do 115 cm.

Każda wiązka włosia preparowanego winna posiadać etykietkę z podaniem długości włosia oraz procentowej zawartości poszczególnego włosia przy różnej długości (mieszanej).

Ceny obecnie uzyskiwane są następujące (franco stacja załadowania) za 1 kg wagi netto:

włosie preparowane, od 20 do 80 cm — 75 fr. fr.,

włosie surowe: ⅔ czarne i ⅓ szare — oraz włosie czarne: 40 — 50 fr. fr.

Warunki płatności są takie same, co i przy imporcie szczeciny. Przywóz szczeciny i włosia do Francji nie jest skontyngentowany. Adresy importerów znajdują się w P. I. E.

MOŻLIWOŚCI ZBYTU SZYNEK I PRZETWORÓW MIĘSN. W INDIACH BRYT.

Na rynku indyjskim istnieje obecnie znacznie większe niż uprzednio zainteresowanie importem szynek w puszkach produkcji polskiej. Oprócz Bombaju, gdzie szynki polskie są znane i importowane od dłuższego czasu, dobre widoki zbytu istnieją w Kalkucie. Po przeprowadzonych badaniach wstępnych i nadesłaniu transportów próbnych okazało się, że opinia importerów o towarze polskim jest przychylna i że dostawy mogą liczyć na stałe ich powiększenie. Pierwsze zamówienie próbne zostało wykonane w ciągu października r. ub., a ze względu na dobre wyniki odbiorcy udzielili dalszych większych zamówień.

Poza szynkami zapotrzebowanie firm odbiorczych istnieje na bekony, które w Indiach są artykułem codziennego użytku. Ponadto istnieją możliwości zbytu dla polędwic, kiełbas i innych wędlin.

MARSYLIA JAKO RYNEK ZBYTU DLA PIERZA I PUCHU.

Rynek marsylijski z uwagi na pojemność swą na puch i pierze winien zainteresować polskich eksporterów. Dość silne zaludnienie Marsylii oraz istnienie znacznej ilości hoteli, pokoi umeblowanych, szpitali i klinik — sprzyjają rozwojowi handlu i zakładów, wykonywujących obstalunki poszczególnych sklepów sprzedaży detalicznej.

W handlu marsylijskim występuje puch i pierze pochodzenia francuskiego oraz towar importowany z Japonii, Sowietów, Niemiec, Czechosłowacji i Włoch.

Odbiorcy marsylijscy sprowadzają puch i pierze: 1) w stanie surowym świeżym i odkurzonym i 2) towar już używany. Przywóz odbywa się w belach lub workach od 50 do 100 kg, a następnie sortowany i pakowany na miejscu sprzedaży do paczek papierowych stosownie do zamówień poszczególnych odbiorców.

Zarówno import, jak i sortowanie puchu i pierza odbywa się według następujących kolorów: biały, szary, jasno-szary i mieszany (tout venant).

Puch pochodzący z gęsi i kaczek sortowany i klasyfikowany jest według wymagań handlowych rynku francuskiego, przy czym zasadnicze gatunki są następujące: *pół puch* zawierający średniówkę szarą lub cienką z kaczki, pół puch z kaczki mieszany, pół puch mieszany z kaczki i gęsi, pół puch z gęsi, ¾ puchu gęsiego i ¼ puchu kaczego. Puch szary, jasnoszary, puch gęsi mieszany, puch gęsi pół biały, puch kaczy pół biały, puch gęsi wyższego gatunku srebrzysty i puch gęsi wyższego gatunku ¾ biały.

Puch biały zwykły, mieszany, extra biały i extra najwyższego gatunku.

Pierze z drobiu podlega następującej zasadniczej klasyfikacji: pierze pośledniе (stare) oczyszczone i odkurzone, pierze myte wyższego gatunku oraz pierze kapłonie.

Pierze kapłonie: pół rude, pół rude wyższego gatunku i w ¾ extra białe. Znajduje się również w handlu pierze kapłonie białe wyższego gatunku.

Pierze kacze: myte jasno-szare, extra i żywe. —

Pierze gęsie: myte, szare, pół białe, ¾ białe, żywe wyższego gatunku i extra.

Ceny puchu i pierza zależne są od gatunku towaru. Dostawcy francuscy na początku listopada r. b. oferowali: 1) pierze gęsie extra białe fr. fr. 24 za kg, 2) pierze gęsie szare fr. fr. 14, 3) pierze kapłonie (jasne) fr. fr. 6 za kg z dostawą do magazynu.

W stosunkach z zagranicznymi dostawcami towar jest płatny gotówką przy przedłożeniu dokumentów przewozowych; lecz po uprzednim sprawdzeniu towaru w chwili jego nadejścia.

Oferty polskich eksporterów winny zawierać ceny cif Marsylia lub loco granica francuska; w związku z tym podaje się wysokość francuskiego cła przywozowego:

a) puch surowy i preparowany fr. fr. 85 od 100 kg,

b) pierze surowe, niepreparowane, tylko wysuszone — zwolnione jest od cła przywozowego,

c) pierze preparowane: fr. fr. 85 od 100 kg.

Prócz wymienionego cła przywozowego pobierane są również następujące opłaty dodatkowe:

1) Taksa „de circulation" w wysokości 8,70% wartości towaru,

2) opłata stemplowa: 1% od sumy przypadającej z tytułu opłat celnych.

Przywóz do Francji puchu i pierza nie jest skontyngentowany.

Firmom polskim, które chcą współpracować z rynkiem marsylijskim, Konsulat R. P. w Marsylii udzieli wszelkich ułatwień i pomocy przy nawiązywaniu kontaktu z właściwymi odbiorcami.

ZBIORY A MOŻLIWOŚCI ZBYTU KONICZYNY W KANADZIE.

Poniżej podajemy dane, dotyczące zbioru w Kanadzie nasion koniczyny w 1938 r. oraz porównawcze dane za rok ubiegły wraz z zapotrzebowaniem rynku wewnętrznego (w funtach):

	zbiory 1937	zbiory 1938	Zapotrzeb.
Koniczyna czerwona	1.074.000	6.420.000	4.500.000
Koniczyna szwedzka	566.800	6.860.000	1.500.000
Koniczyna alfalfa	4.143.000	4.042.000	3.000.000
Koniczyna biała	8.505.000	11.823.000	4.000.000

Przytoczone wyżej cyfry wskazują na to, że Kanada będzie posiadała dużą nadwyżkę eksportową oraz, że poziom cen rynkowych na wymienione nasiona będzie kształtował się nisko. Nie oznacza to bynajmniej, że Kanada nie będzie importować nasion koniczyny. — Wysokość i kierunek eksportu kanadyjskiego będą zależały od poziomu cen na innych rynkach oraz od zbiorów koniczyny w innych krajach. Co rok Kanada eksportuje i importuje poważne ilości koniczyny, jak to wynika z przytoczonych niżej cyfr (lata budżetowe od 1 kwietnia do 31 marca) w dolarach:

Koniczyna czerwona:

	1935 Import	1935 Eksport	1936 Import	1936 Eksport	1937 Import	1937 Eksport
Anglia	107.438	6.758	7.269	27.162	54.627	—
Nowa Zel.	—	600	—	1.015	59.353	—
Francja	—	—	—	—	12.592	—
Węgry	—	—	—	—	26.397	—
Polska	—	—	2.861	—	1.448	—
Rumunia	—	—	—	—	5.983	—
Belgia	—	—	—	—	—	363
Szwajcaria	—	—	—	2.861	—	349
St. Zjedn.	4.724	—	518	—	10.492	536.934
	116.694	7.772	9.382	31.053	170.892	537.888

Koniczyna osobno nie wymieniona — (szwedzka, biała):

	1935 Import	1935 Eksport	1936 Import	1936 Eksport	1937 Import	1937 Eksport
Anglia	6.565	3.033	4.258	3.846	38.555	6.257
Francja	18	323	—	503	8.000	398
Niemcy	5.632	—	2.196	—	10.904	—
Węgry	1.871	—	228	—	3.036	—
Polska	3.522	—	9.664	—	945	—
Belgia	—	—	—	—	—	1.106
St. Zjedn.	153.197	813	17.710	392	7.242	499.931
	171.643	5.536	35.487	3.846	38.555	507.767

Koniczyna alfalfa nie wchodzi w rachubę, o ile chodzi o eksport do Kanady dlatego, że jest to jeden z ważniejszych artykułów eksportu kanadyjskiego. Kanada wyeksportowała alfalfy: w 1935 roku budżetowym na $ 52.177, w 1936 na $ 39.460, w 1937 r. na $ 605.251; statystyki kanadyjskie importu alfalfy nie wykazują.

Zgodnie ze statystykami Kanady kraj ten importował z Polski wszelkiej koniczyny w roku kalendarzowym 1937 za $ 13.100, a podczas pierwszych 9 miesięcy roku bież. za $ 14.000.

Firmy kanadyjskie, zainteresowane w imporcie koniczyny z Polski, stwierdzają, że duży urodzaj koniczyny w Kanadzie bynajmniej nie przekreśla możliwości importu z Polski. — Możliwości koniczyny w przyszłym roku (zakupy rozpoczynają się w styczniu, a import po otwarciu nawigacji na rzece św. Wawrzyńca) zależą od sytuacji na rynkach zagranicznych oraz od poziomu cen na polską koniczynę.

GRECJA ZNOSI CZĘŚCIOWO OGRANICZENIA IMPORTU ZWIERZĄT.

Swego czasu podaliśmy informacje o wprowadzeniu w Grecji ograniczeń importu zwierząt i artykułów zwierzęcych z Polski, z dniem 12 VIII r. b. Należy dodać, że zakaz ten został rozszerzony na całą Polskę, a dopiero obecnie, mianowicie z dniem 11 VI r. b. greckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadomiło o zniesieniu zakazu przywozu zwierząt z powiatów, które nie są w Polsce objęte pryszczycą. Importowane bydło nie może pochodzić z okręgów, gdzie stwierdzono choćby jeden wypadek pryszczycy, jak również z powiatów sąsiednich. O ile w transporcie bydła wpuszczonym do Grecji, grecka Służba Weterynaryjna stwierdzi wypadek pryszczycy, rząd grecki zakaże całkowicie przywozu z Polski, dopóki istnieć będzie niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy. W wypadku stwierdzenia pryszczycy przy nadejściu bydła do Pireusu przez grecką Służbę Weterynaryjną, cały transport zostanie niezwłocznie ubity w rzeźni w Pireusie, lub w rzeźniach w Atenach.

Niezależnie od powyższego należy dodać, że w dalszym ciągu zakazany zostaje przywóz z Polski do Grecji bydła i nierogacizny rozpłodowej. Zakaz ten obowiązuje od dnia 20 XI rb.

PODWYŻKA OPŁAT MONOPOLOWYCH OD ZBÓŻ W HOLANDII.

Na mocy zarządzenia Ministra Spraw Ekonomicznych podwyższono z dniem 20 listopa-

da 1938 r. opłatę monopolową od przywozu do Holandii żyta, kukurydzy, owsa i pszenicy oraz produktów pochodnych z tych zbóż. Podwyżka, która wynosi hfl. 0,50 od 100 kg, motywowana jest tym, że cena wymienionych wyżej zbóż na rynku krajowym, mimo dotychczasowych zarządzeń interwencyjnych, nie osiągnęła jeszcze pożądanego poziomu opłacalności dla rolnictwa holenderskiego. Podwyższona z dniem 20 bm. opłata monopolowa przedstawia się dla poszczególnych zbóż następująco:

Żyto	hfl. 4.50 od 100 kg
Pszenica	hfl. 3.00 od 100 kg
Owies	hfl. 3.00 od 100 kg
Kukurydza	hfl. 3.00 od 100 kg
Jęczmień	hfl. 3.50 od 100 kg.

Zauważyć należy, że podwyżka opłaty przywozowej nie dotyczy jęczmienia. którego cena na rynku krajowym kształtuje się ostatnio zadowalająco, w wyniku dokonanego niedawno na poważną skalę skupu jęczmienia krajowego przez holenderski monopol zbożowy; skup ten miał charakter wyłącznie interwencyjny w sensie polityki cen zbożowych.

Główny zarzut importerów przeciwko obecnej podwyżce polega na tym, że skala opłat monopolowych jest w dalszym ciągu niedostatecznie zróżniczkowana, wskutek czego kukurydza i pszenica na paszę, dla których ich zdaniem opłata winna być wyższa, kalkuluje się po obecnej podwyżce tej opłaty stosunkowo taniej od żyta pastewnego.

ZAINTERESOWANIE IMPORTEM RĘKAWICZEK Z POLSKI DO KANADY.

W związku z przyłączeniem do Niemiec Sudetów powstają bardzo poważne możliwości wzmożenia do Kanady polskiego eksportu rękawiczek wszelkiego rodzaju (wełnianych, bawełnianych, mieszanych, dzianych i wykonanych z materiałów), prócz skórkowych. Sytuacja taka wynika stąd, że przemysł czechosłowacki, jeden z większych dostawców rękawiczek na rynku kanadyjskim pozostał w Sudetach, a importerzy kanadyjscy, wykazując tendencje do nienabywania towarów niemieckich, poszukują nowych źródeł zakupu.

Rozmiary importu do Kanady obrazuje poniższe zestawienie (w dolarach):

Rękawiczki	bawełniane		mieszane	
Kraj poch.	1936	1937	1936	1937
Anglia	26.153	24.729	179.616	152.576
Austria	3.750	10.476	2.542	3.108
Czechosłowacja	193.300	183.632	86.584	72.504
Francja	7.153	5.300	5.351	5.911
Niemcy	416.491	285.192	156.672	171.985
Japonia	7.765	11.886	20.186	101.930
Polska	—	278	4	—
Stany Zjednoczone	8.162	27.872	7.860	14.597
Razem	662.790	556.004	460.313	527.426

Cło od wszelkich rękawiczek włókienniczych, niezależnie od surowca, z którego zostały zrobione (wełna, bawełna, mieszaniny łącznie ze sztucznym jedwabiem) wynosi 25% ad valorem, do którego jak zwykle dochodzi podatek od sprzedaży (8%) i akcyza (3%).

SYTUACJA NA RYNKU ZIEMNIAKÓW-SADZENIAKÓW W PORTUGALII.

Ziemniaki-sadzeniaki pochodzenia polskiego zostały po raz pierwszy wprowadzone na rynek portugalski w r. 1935. Import w tym okresie wynosił 1,043 ton na ogólną kwotę importu 21.012 ton, w r. 1936 — 3.044 ton na ogólną kwotę 11.152 ton, w roku 1937 — 2.531 ton na ogólną ilość 12.912 ton. Sadzeniaki produkcji polskiej są zbliżone do odmian dostarczanych z Niemiec, które już od dawna były znane na rynku portugalskim. Ułatwiło to wprowadzenie sadzeniaków polskich, które zresztą już poprzednio znane były na rynku portugalskim, jednak oferowane były często jako sadzeniaki niemieckie.

W związku z dość znacznym wprowadzeniem na rynek portugalski sadzeniaków polskich, zaczęło się ujawniać pewne zaniepokojenie wśród firm importujących sadzeniaki niemieckie. W związku z tym powstała tendencja do obniżenia cen sadzeniaków niemieckich do poziomu cen sadzeniaków polskich oraz pewnego powiązania dostaw sadzeniaków niemieckich z importem do Niemiec wczesnych odmian ziemniaków jadalnych, produkowanych w Portugalii w okresie przed zbiorami ziemniaków w Niemczech. Czy tendencje te zostaną zrealizowane, trudno jest przewidzieć.

Firmy eksportowe polskie, zainteresowane w dostawie sadzeniaków na rynek portugalski, winny śledzić sytuację rynkową w Portugalii i starać się, by wprowadzone odmiany sadzeniaków polskich mogły skutecznie konkurować z towarem innego pochodzenia.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH DO SYRII-LIBANU.

W Syrii stosowane są na ogół prymitywne metody gospodarki rolnej. W związku z tym import maszyn i narzędzi rolniczych jest stosunkowo nieznaczny. Sytuację obrazują poniższe dane urzędowej statystyki importu w roku 1937:

Maszyny i narzędzia służące do zbiorów płodów rolnych:

	sztuk	waga w kg.	wartość we fr. fr.
Stany Zjednoczone	9	17.005	142.760
W. Brytania	26	5.945	57.440
Niemcy	7	4.679	51.720
Holandia	2	3.800	15.200
Czechosłowacja	8	3.470	36.800
Francja	11	2.860	34.880
Inne kraje	16	2.810	25.620
Razem	79	40.569	364.420

Maszyny i narzędzia do obróbki roli:

	sztuk	waga w kg	wartość we fr. fr
Czechosłowacja	40	41.526	176.520
Stany Zjednoczone	5	18.807	161.680
Szwecja	10	18.324	53.780
W. Brytania	47	16.801	124.980
Niemcy	15	5.340	39.100
Egipt	3	8.000	17.600
Inne kraje	31	17.140	91.140
Razem	151	125.938	664.800

Inne maszyny i narzędzia rolnicze:

Różne kraje	5	1.105	21.780

Ogólna wartość importu nie przekraczała więc sumy około 200.000 złotych, jeżeli przyjąć pod uwagę zmienną wartość franka w ciągu roku.

Należy dodać, że wwóz wszelkich maszyn rolniczych do Syrii nie podlega żadnym ograniczeniom. Przy imporcie wymagana jest oryginalna faktura, legalizowana w konsulacie francuskim.

Adresy firm importowych znajdują się w P. I. E. —

ZMIANY PRZEPISÓW CELNYCH I DEWIZOWYCH, ZANOTOWANE PRZEZ P. I. E. W OKRESIE OD 17 LISTOPADA DO 17 GRUDNIA 1938 R.

BELGIA. Z dniem 10 XI br. zmienione zostało cło odnośnie urządzeń sanitarnych, zlewów i wanien z fajansu, kamionki i innych materiałów ceramicznych, dalej odnośnie szpilek, igieł i żelatyny.

BUŁGARIA. „Derżaven Vestnik" z dnia 4 XI br. przynosi zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu co do oznaczania tkanin, importowanych do Bułgarii. Z zarządzenia wynika, że wszelkie tkaniny (za wyjątkiem bawełnianych, jutowych i konopnych) winny być zaopatrzone w plombę lub stempel na swym początku i końcu. Plomba, względnie stempel zawierać mają firmę, jej siedzibę oraz nazwę kraju. Zarządzenie mówi dalej o oznaczaniu szerokości tkaniny i o tym, że winna ona być nawinięta w jednej sztuce, a nie składać się z kilku kawałków. Mowa jest następnie o zawartości innych domieszek do tkanin wełnianych, bawełnianych, jedwabnych itd., przy czym procent domieszek — bez specjalnego zaznaczania tego — dopuszczony jest w granicach 10 względnie 15.

CEJLON. Cło na wody pachnące i wodę kolońską ustalono w wysokości 30 rupij od galonu lub 30 proc. od wartości, zależnie jakie cło będzie wyższe.

CYPR. Przyrządy do rybołówstwa wraz z sieciami, linami itp. zwolnione zostały od cła przywozowego. (14 X 38).

CZECHOSŁOWACJA. Rozszerzono zakaz przywozu bydła z Jugosławii, Węgier i b. Austrii. Zakaz dotyczy obecnie również świń, mięsa, odpadków, paszy, słomy, nawozu itp.

Stawki celne na bydło rzeźne zostały od dnia 10 XI br ustalone jak następuje: poz. 63 woły 160.— za 100 kg żywej wagi, poz. 64 byki 160.—, poz. 65 krowy 140.—, poz. 66 młode bydło 130.—, poz. 67 cielęta 130.—, poz. 117 a/2 mięso świeże, inne 320.— za 100 kg.

Od dnia 10 XI br. obowiązują następujące cła dodatkowe na zboże poz. 23 pszenica 23.— kcz. (dotychczas 20.—), poz. 24 żyto 26.— kcz. (dot. 28.—), poz. 25 jęczmień 36.— kcz. (dot. 36), poz. 26 owies 27.— kcz. (dot. 24.—).

DANIA. Zarządzeniem duńskiego Ministerstwa Rolnictwa, wydanym w dniu 21 października, wwóz jak i wywóz kukurydzy może odbywać się tylko za zezwoleniem Państwowego Urzędu Zbożowego (Statens Kornkontor).

FINLANDIA. Państwowy Instytut Eksportowy przypomina, że Naczelna Dyrekcja Fińskiego Urzędu Celnego okólnikiem Nr 6 z dnia 14 marca 1935 r. wprowadziła przymus skażania importowanej do Finlandii mąki pastewnej fuksyną.

Należy zaznaczyć jednak, że skażanie stosuje się jedynie w wypadkach, gdy zawartość popiołu i białka importowanej mąki pastewnej nie odpowiada wymogom władz krajowych. Jeżeli np. zawartość popiołu mąki pastewnej przekracza 4.5 proc. mąka jest wolna od przymusu skażenia.

FRANCJA. „Journal Officiel" z dnia 13 XI br. zawiera dekret o podwyższeniu opłat dodatkowych, pobieranych obok cła. Dotyczy to głównie alkoholu, piwa, wód mineralnych, soli, sacharyny, cukru i pojazdów mechanicznych.

Dopuszczono do wolnego przywozu choinki w okresie od 1 do 25 XI br. z zastrzeżeniem, że wysokość ich będzie wyższa niż 3 metry i że korzenie choinek oczyszczone będą z ziemi.

W dzienniku urzędowym z dnia 11 XI br. ogłoszono zarządzenie, mocą którego przesyłki gryzoniów do Francji zaopatrzone być muszą w świadectwo pochodzenia oraz w świadectwo zdrowotności, stwierdzające, że w kraju wysyłającym nie panuje zajęcza zaraz (tularemie). Te same postanowienia odnoszą się do bitych gryzoniów, oswojonych lub dzikich, jak też do świeżych lub solonych skór tych zwierząt. — Świadectwa pochodzenia i zdrowotności winny być wystawione w języku danego kraju oraz jęz. francuskim.

FRANCUSKIE POSIADŁOŚCI. We Fr. Afryce Zachodniej nałożono cło wywozowe na łom żelazny w wysokości 10 fr. od 100 kg brutto. (17 XI 38).

Cło wywozowe nałożono na łom żelazny, wywożony z Martyniki, Reunionu i wysp na Oceanie Spokojnym.

INDIE HOLENDERSKIE. Zwolniono od cła przywozowego siarczan glinu, o ile użyty zostanie do produkcji gliceryny (dotychczas zwolnienie obowiązywało jedynie, jeśli siarczan glinu przeznaczony był do produkcji papieru).

NIEMCY. Zmieniona została taryfa celna austriacka (ważność od 24 VIII 1938) dla obszaru b. Austrii i obszaru sudeckiego, graniczącego z b. Austrią. Za poz. 55 (świnie) austr. taryfy celnej umieszczono następującą uwagę: świnie o wadze do 135 kg nr. 55 a, b, c, o ile sprowadzone są przez placówkę, upoważnioną przez Ministra Wyżywienia i Rolnictwa, podlegają cłu — 11.10 kor. zł. od 100 kg.

Za poz. 64 a (jaja drobiu) umieszczono uwagę o brzmieniu jak wyżej, ustalając do wysokości 33.33 kor. zł. od 100 kg.

Za poz. 96 a 1 dodano uwagę nr 2 o brzmieniu jak wyżej, nakładając cło na świnie bite i mięso wieprzowe w wysokości 15 kor. zł. od 100 kg. Mięso mrożone zamorskie podlegać będzie cłu 11.10 kr. zł. od 100 kg.

NORWEGIA. Cło na świeże jabłka i gruszki ustalono w okresie od 28 XI 38 do 15 III 39 w wysokości 0.20 kor. od 1 kg plus opłaty dodatkowe, wynoszące około 80 proc. stawki celnej (cło dotychczasowe — 0.40 kor. od kg).

Na czas od 5 do 31 XI br. uchylono cło na świeże pomidory.

PALESTYNA. Jak wiadomo import pszenicy, żyta, mąki pszennej i żytniej podlega kontyngentowaniu. Ogólny przywóz żyta w bieżącej kampanii, a więc do dnia 30 czerwca 1939 wyniesć ma w przybliżeniu ok. 5—6 tys. ton, kontyngenty kwartalne na mąkę żytnią wynoszą ok. 400 ton, zaś kontyngenty kwartalne na mąkę pszenną i pszenicę ok. 4 tys. ton.

RODEZJA POŁUDNIOWA. Z dniem 14 X br. zniesiono cło (10 proc. od war.) na samoloty i inne statki powietrzne.

TUNIS. „Journal Officiel Tunisien“ z dnia 28 X br. opublikował 56 rozporządzeń. wprowadzających konieczność oznaczania towarów krajem pochodzenia przy imporcie do Tunisu. Rozporządzenia te obowiązywać będą od 28 XII 38.

UNIA POŁUDNIOWO - AFRYKAŃSKA. Środki lecznicze przeciw malarii zwolnione zostały od cła.

WĘGRY. Zniesione zostały urzędy celne wzdłuż dawnej granicy węgiersko - czechosłowackiej. Towary. które leżały na tych urzędach, zostały przekazane głównemu urzędowi celnemu w Budapeszcie.

Obniżone zostały dodatkowe dopłaty do ceł od towarów. zawierających cukier. Z ważnością od 15 XI 1938 obowiązuje podatek importowy na towary, wyprodukowane z cukrem, w wysokości 48 pengö od 100 kg netto użytego w wyrobach cukru. Dopłaty celne pobierać się będzie następująco (od 100 litrów wzgl. 100 kg): likiery i inne słodzone napoje alkoholowe — 24 pengö, pieczywo z zawartością cukru do 20 proc. — 9.60 p., pieczywo z wyższą zawartością cukru — 14.40 p., cukierki i inne wyroby cukrowe — 40.80 p., proszek kakaowy słodzony — 38.40 p., czekolada, wyroby czekoladowe i proszek — 31.20 p., czekolada nadziewana i wyroby cukiernicze pokryte czekoladą — 40.80 p., inne wyroby czekoladowe — 31.20 p.. mleko konserwowane, w proszku lub inne konserwy mleczne z zawartością cukru — 14.40 p., zaprawione owoce — 16.80 p., inne konserwy owocowe — 31.20 p., owoce słodzone, łupiny i pestki — 40.80 p., cukier leczniczy — 40.80 p., likiery lecznicze — 24 pengö.

AFGANISTAN. Wydane zostały przepisy, ustalające, że o ile eksporter nie jest zainteresowany przywozem, może otrzymać od urzędu kontroli dewizowej poświadczenie, stwierdzające wywóz i poświadczenie to przenieść na inną osobę. Przeniesienie to musi być dokonane piśmiennie na odwrocie i zaopatrzone w podpis firmy eksportowej.

AUSTRALIA. Z ważnością od 8 XII br. zmieniono taryfę celną w 97 pozycjach przeważnie tekstowo. Wprowadzono m. i. cła ochronne na drut do przewodów, odkurzacze dywanów i elektroluxy: podwyższono stawki na klinkier i szkło kryształowe, obniżono cło na szkło płaskie (poz. 242 C) oraz niektóre artykuły ze szkła.

BELGIA. Monitor z 3 XII zawiera rozporządzenie, mocą którego import pantofli i obuwia domowego z tkanin z podeszwami gumowymi, obuwie inne z tkanin z podeszwami gumowymi, obuwie skórzane oraz obuwie gumowe — wymaga osobnego zezwolenia importowego. (5 XII 38).

CHINY. Japońskie Min. Przemysłu i Handlu opracowuje nową taryfę celną dla Chin. Taryfa ta, o znacznie obniżonych stawkach, ma obowiązywać na terenach zajętych przez wojska japońskie z wiosną 1939. Myślą przewodnią nowej taryfy celnej ma być dążenie do stworzenia bloku gospodarczego Japonia — Mandżuria — Chiny.

CZECHOSŁOWACJA. Z ważnością od 10 XII br. zmieniono jedynie dopłatę celną na jęczmień — 35 kor. (dotychczas 36) od 100 kg. Wszelkie inne dopłaty zbożowe. od masła. bydła i mięsa pozostały bez zmian.

EGIPT. Z dniem 1 I 39 wchodzi w życie dekret, dopuszczający do importu tylko te specyfiki farmaceutyczne, które zaopatrzone są na każdej swej jednostce w cenę, po której oddawane są konsumentom. Cło na te artykuły wymierzane będzie od wspomnianej ceny jednostkowej.

EIRE. Kontyngent na 1-sze półrocze 1939 na czapki i kapelusze damskie, jak i stożki wynosi 200.000 sztuk.

ESTONIA. Zmieniono stawki celne następująco: mączka rybia na pokarm dla zwierząt — bez cła, artykuły spożywcze, osobno nie nazwane — 0.05 kor. od 1 kg brutto, ekstrakt owocowy, jagodowy i likierowy bez alkoholu, również syntetyczny — 20 kor. od 1 kg netto, ekstrakty importowane dla fabryk za zezwol. Min. Gospodarki — 3 kor. od 1 kg netto, powrozy, sznury i szpagat — 2.50 kor. wzgl. 8 kor. od 1 kg netto zależnie od materiału, użytego do produkcji, płótno zwyczajne surowe z rafii — 3 kor. od 1 kg netto, z lnu, konopi i in. — 9 kor. od 1 kg netto. Na listę

maszyn rolniczych, korzystających z ulgowych stawek celnych, wstawiono dodatkowo, maszyny do dojenia, kombinowane żniwiarki, prasy i wanny do sera, wanny do mleka, ochładzacze do mleka, filtry mlekowe, emaliowane zbiorniki (tanki) do mleka oraz maszyny do formowania masła. (29 XI 38).

FINLANDIA. Od 1 XII br. obowiązuje zakaz przywozu i sprzedaży środków kosmetycznych, zawierających parafenylendiaminę.

Wydany został zakaz przywozu pasz pochodzenia zagranicznego.

FRANCJA. „Journal Officiel" z dnia 4 XII br. zawiera podwyżkę ceł na tłuszcze. Nowe cła są następujące. łój utwardzony dla produkcji mydła — 81 fr. od 100 kg brutto, — inny — 90 fr. od 100 kg br., łój nieutwardzony — 138 fr. od 100 kg br., — inny — 68 fr. od 100 kg br., smalec wieprzowy, skażony, dla celów przemysłowych — 127 fr. od 100 kg, olej ze smalcu wieprzowego do smarowania maszyn — 90 fr. od 100 kg br., — inny — 440 fr. od 100 kg netto, inne tłuszcze utwardzone dla produkcji mydła — 70 fr. od 100 kg br., — dla innych celów — 89 fr. od 100 kg br., — nieutwardzone — 61 fr. od 100 kg br., lanolina — 155 fr. od 100 kg br., oleomargaryna, nieemulsjonowana bez domieszek — 210 fr. od 100 kg netto, margaryna itp. tłuszcze spożywcze — 430 fr. od 100 kg br., tłuszcz garbarski — 38 fr. od 100 kg br., tran rybi — 70 fr. od 100 kg br. Dalsze podwyżki cła obejmują nasiona i owoce oleiste, oleje tłuste różnego rodzaju, tłuszcze roślinne, kwas olejowy, farby zaprawione na oleju, mydła pachnące i inne, ceraty oraz tkaniny, powleczone masą oleistą.

Kadm, który dotychczas zakazany był do wywozu, oddany został do wolnego obrotu (8 XI 38). W dzienniku urzędowym z dnia 8 XII br. ogłoszony został zakaz przywozu bydła, owiec i kóz ze Szwajcarii.

W „Journal Officiel" z 6 i 7 XII br. zamieszczone zostały poprawki do dekretu o podwyżce cła na niektóre tłuszcze. Olej sojowy podlega cłu 92 fr. od 100 kg brutto, a nie 93 frankom. Poza tym ustalone zostało cło na ceratę w wysokości 5 wzgl. 6 fr. od 1 kg netto zależnie od gatunku, a nie 500 wzgl. 600 franków. Zmianie uległo cło na niektóre meble, obite tkaniną lub skórą.

Z dniem 4 XII br. zmienione zostało cło na: wapno: farby smołowe z węgla kamiennego, etykiety z tkanin, biżuterię i artykuły jubilerskie, dźwigi i urządzenia dźwigowe, instrumenty wagowe i ich części, wagi precyzyjne, żelazo i stal konstrukcyjną, oraz na meble, z wyjątkiem giętych i ich części. Nowe cło wejdzie w życie w czasie, określonym osobnym rozporządzeniem. — Journal Officiel z dnia 6 XII br. przynosi dekret o skontyngentowaniu niektórych gatunków ołówków i kredek rysunkowych. Chodzi tu o pewne artykuły z poz. 301 franc. tar. celnej. Import w ramach ustalonych kontyngentów odbywać się może jedynie na podstawie indywidualnych zezwoleń Gener. Dyrekcji Ceł, wydanych na wniosek Comité interprofessionnel w Paryżu, Av. Marceau 64, gdzie importer złożyć winien podanie załączając deklaracje celne, stwierdzające przywóz tych samych rodzajów towaru w r. 1937.

GRECJA. Wydano zakaz przywozu bydła i wszelkich produktów zwierzęcych z Węgier.

MAROKO HISZPAŃSKIE. Dodatkowa opłata do ceł, w wysokości 5 proc. od wartości towaru, nie dotyczy artykułów masowych jak: mąka i kasza, pszenica i jęczmień, olej wszelkiego rodzaju, kartofle, ryby solone, obuwie wszelkiego rodzaju, kauczuk, gazolina, nafta i wosk ziemny. Te towary płacą jedynie 1 proc. od swej wartości. Obecnie obowiązujące cło wraz z dodatkami wynosi 17.5 proc. od wartości towaru, przy przywozie do obszaru Melilli — 12.5 proc. od wartości.

NIEMCY. Zarządzeniem z dnia 9 XII ub. r. zmieniona została taryfa celna austriacka odnośnie korzeni, przypraw, owoców południowych i orzechów.

Zmieniono cło przy transporcie z Sudetów na teren b. Austrii przy papierze i wyrobach z papieru, rękawiczkach skórkowych, szkle i wyrobach szklanych, naczyniach domowych z blachy emaliowanej, artykułach ozdobnych, biżuterii oraz towarach z metali i stopów metalowych z poz. 432 b. (1 XI 38).

NOWA ZELANDIA. Wydane zostały zarządzenia, wprowadzające kontrolę importu i eksportu i uzależniające każdą transakcję od udzielenia licencji. Towary zaokrętowane przed 5 XII 38 nie wymagają pozwoleń przywozu, a jednocześnie towary zamówione przed 5 XII 38, o ile przybędą do Nowej Zelandii nie później niż 31 XII 38. Wszelkie towary zamówione po 5 XII 38 będą podlegały pozwoleniom przywozowym. Jednocześnie wprowadzono ograniczenia przekazów należności za granicę.

W związku z zaprowadzeniem reglamentacji importu tamtejsze Ministerstwo Finansów wyjaśniło, że system licencyjny obejmuje całość importu a rymesy z dokonanego eksportu z N. Zelandii winny być sprzedawane jednemu z licencjonowanych banków.

SYRIA I LIBAN. Zniżone zostało cło na sztuczne materiały plastyczne do 11 procent od wart. (dot. 25 proc.), zmienione na rury stalowe spawane, obłożone cementem.

WENEZUELA. Niektóre tkaniny bawełniane podlegają skontyngentowaniu począwszy od 16 XI 38. Należą do nich: knoty do lamp, drelich, płótno żaglowe, bielizna pościelowa i ręczniki.

WĘGRY. Z dniem 1 I 39 ma wejść w życie nowe prawo celne, które obejmować będzie całość obecnie obowiązujących przepisów.

Z. S. R. R. Dnia 12 X ub. r. wszedł w życie zakaz przywozu na teren Związku bydła, owiec i innych przeżuwaczy, nierogacizny, świeżego, chłodzonego lub mrożonego mięsa wołowego, cielęcego, baraniego i wieprzowego jak również świeżego mleka, masła i sera. Przywóz oskubanego i bitego drobiu nastąpić może tylko pod warunkiem, że nogi drobiu obcięte zostaną powyżej łap. Zakaz powyższy wydany został celem niedopuszczenia zarazy pyska i racic do Związku.

FIRMY ZAGRANICZNE, POSZUKUJĄCE KONTAKTU Z EKSPORTERAMI POLSKIMI.

Narożniki fibrowe do walizek. Firma angielska interesuje się importem pow. artykułu. P/29855/59/ID.

Różne. Firma kanadyjska pragnie objąć zastępstwo na rozmaite artykuły, w pierwszym rzędzie szkło. P 29996/22/63 ID.

Zastępstwo. Firma kanadyjska pragnie objąć zastępstwo firm polskich wyrabiających celuloid na prowincję Ontario. P/30005/54/ID.

Szkło. Firma kanadyjska pragnie objąć przedstawicielstwo huty szklanej. P/30455/63/ID.

Szkło. Firma francuska pragnie nawiązać kontakt z producentami flakonów perfumeryjnych. P/30074/63/ID.

Cegiełki szklane. Firma londyńska pragnie nawiązać kontakt z producentami pow. artykułu celem reeksportu do Malai Bryt. P/30467/63/ID

Ceramika. Firma szwedzka interesuje się objęciem przedstawicielstwa sprzedaży ceramiki używanej w budownictwie. P/30132/95/ID.

Szczotki. Firma szwedzka pragnie nawiązać kontakt z f-ką pędzli (ringpinsel). P/30814/27/ID.

Pomniki. Firma angielska interesuje się importem pomników granitowych i marmurowych. — P/29438/65/ID.

Szkło. Firma amerykańska interesuje się objęciem przedstawicielstwa hut wyrabiających szkło szybowe systemu Fourco. P/30368/63/ID.

Różne. Firma londyńska interesuje się importem różnych towarów z Polski na rynek angielski i do kolonij na rachunek własny, lub w charakterze przedstawicielki. E/31030/3B/H.

Różne. Firma agenturowa pragnie nawiązać kontakt z polskimi eksporterami różnych artykułów zainteresowanych nast. rynkami: Holandią, Anglią, Belgią i Indiami Holend. E/26642/95/H.

Rękawiczki dziane. Firma angielska pragnie nawiązać kontakt z polskimi fabrykami rękawiczek dzianych i trykotowych na eksport do Kanady. P/32381/46/M.

Pantofle i rękawiczki. Firma amerykańska, zamierzająca zlikwidować swoje stosunki z eksporterami Czechosłowacji i Italii, interesuje się importem z Polski pantofli nocnych, skórzanych i filcowych, ewentualnie z innych materiałów, w rodzaju mokasynów i td., jak również wszelkiego rodzaju rękawiczek skórzanych, bawełnianych i wełnianych, gładkich i wzorzystych, a także haftów ludowych i różnych wyrobów bawełnianych i lnianych. F/30905/4H /M.

Warzywa suszone. Poważna firma handlowa w Szwajcarii ma możność ulokowania na tym rynku 5 — 20 ton fasoli suszonej w strączkach i w związku z tym poszukuje ewentualnych dostawców. R/30232 /25/S.

Słomki. Importer angielski reflektuje na większą partię słomek żytnich o długości 18, 20 i 22 cm, służących do picia napojów. R/30419/59/S.

Żołędzie. Na terenie Francji Pol. istnieje możność zbytu żołędzi, służących do tuczenia świń. Towar winien być nierozdrobniony, suchy, zdrowy, z łupinami lub bez, dobrze sortowany i pakowany do worków. Opracowaniem tej sprawy gotów jest zająć się agent handlowy, dobrze znający rynek i utrzymujący stosunki handlowe z właściwymi odbiorcami. R/30597/38/S.

Cebula. Importowa firma szwajcarska poszukuje kontaktu z polskimi eksporterami cebuli. Chodzi o towar bardzo dobrej jakości. R/30818/25/S.

Jelita i pęcherze. Firma handlowa, działająca na terenie Unii Poł. - Afrykańskiej pragnie nawiązać kontakt z eksporterami powyższych artykułów. Ew. oferty winny być skalkulowane cif Durban, w walucie angielskiej oraz w angielskich jadnostkach wagi. R/30858/29/S.

Sznurki. Firma norweska pragnie nawiązać kontakt z polskimi fabrykami zwykłego sznurka, sznurów sisalowych do pakowania oraz lin konopnych, celem bezpośredniego importu, płacąc gotówką przy odbiorze dokumentów. P/30297/59/M.

Hafty. Niemiecki dom zakupów firmy amerykańskiej zapytuje o wyroby konfekcyjne bogato haftowane. P/30460/4.C./M.

Wyroby koszykarskie. Firma kanadyjska interesuje się zakupem w Polsce wyrobów koszykarskich. Właścicielem jest Polak. 30605/49 sz.

Wyroby ludowe. Firma amerykańska interesuje się zakupem w Polsce wyrobów ludowych, haftowanych, skórzanych i drewnianych. P/32371/54/sz.

Zabawki i zwierzęta wypchane. Firma angielska interesuje się zakupem w Polsce zabawek. P/31477 /3B/54sz.

Wyroby galanteryjne. Firma angielska interesuje się wszelkiego rodzaju wyrobami galanteryjnymi, drewnianymi, metalowymi i tp. P/31339/64sz.

Artykuły sportowe. Firma kanadyjska interesuje się importem artykułów sportowych i celuloidowych. P/30005/54sz.

Okulary przeciwsłoneczne. Firma holenderska poszukuje dostawców okularów celuloidowych przeciwsłonecznych. P/31420/59sz.

Wyroby alabastrowe. Firma amerykańska interesuje się zakupem w Polsce wszelkiego rodzaju wyrobów alabastrowych. F/30905/4H/65sz.

Kwiaty sztuczne. Firma amerykańska interesuje się zakupem w Polsce kwiatów sztucznych. P/30364 /64sz.

Guziki metalowe. Guziki metalowe obleczone bawełną poszukiwane są na rynku angielskim. 29705/64sz.

Słomiane butelki. Słomiane nakrycia na butelki poszukiwane są na rynku angielskim. 29708/59sz.

Haftki, łańcuszki i zatrzaski dla futrzarzy. Firma amerykańska interesuje się zakupem haftek krytych robotą szydełkowaną, zatrzasków na końcach kulek, okrytych robotą szydełkowaną i takimiż łańcuszkami. 31635/sz.

Rękawiczki skórkowe. Firma szwedzka pragnie wejść w kontakt z fabrykami odzieży w celu rozszerzenia jej eksportu na ten rynek. P/32019/64/M.

Szaliki. Firma angielska poszukuje kontaktów z polskimi eksporterami szalików. P/32023/64/M.

Berety „Angora". Firma jugosłowiańska pragnie sprowadzać z Polski damskie berety (czapki), zwane „Angorakappen", wykonane z imitacji wełny angorskiej. P/32603/64/M.

Szkło. Firma agenturowa z Peru interesuje się importem szkła okiennego i butelek wszelkiego rodzaju z wyjątkiem od piwa. P/32393/63/ID.

Ołówki Firma czeska interesuje się importem ołówków. P/32729/61/ID.

Różne. Firma z Batawii interesuje się importem kleju kostnego i płytek fajansowych do wykładania ścian i podłóg. P/33492/45/ID.

Klej rybny. Firma holenderska interesuje się importem powyższego artykułu. P/32717/47/ID.

Wyroby gumowe. Firma z Johannesburga interesuje się importem podeszew i obcasów gumowych. P/32754/40/ID.

Różne. Firma agenturowa w Szwecji interesuje się importem z Polski różnych towarów. P/31568/47/H.

Różne. Firma agenturowa w Kolumbii interesuje się importem z Polski następujących artykułów: tekstylia, wyroby metalowe, papier i dykty. E/31973/95/H.

Różne. Firma agenturowa w Peru interesuje się importem z Polski papieru gazetowego, dykty, przyborów kancelaryjnych, konserw, wyrobów sanitarnych oraz artyk. żelaznych. E/32310/22/H.

Susz jarzynowy. Importer kanadyjski zainteresowany jest w imporcie z Polski wszelkich jarzyn suszonych. R/30007/25/S.

Dziczyzna. Firma belgijska poszukuje kontaktu z eksporterami dziczyzny. R/32285/3.E/S.

Odpadki zwierzęce. Importer angielski interesuje się importem z Polski mączki mięsnej, mączki z kopyt i rogów oraz suszonej krwi. R/32323/66/S.

Ikra. Firma bułgarska pragnie zakupić w Polsce pewną ilość zapłodnionej ikry pstrągów basenowych (salinus fontinalis) oraz pstrągów jeziorowych (salinus salvelinus). R/32339/70/S.

Zwierzyna. Organizacja łowiecka ze Wschodniej Francji zamierza dokonać zakupu partii zwierzyny żywej dla celów hodowlanych. R/32387/31/S.

Dorsze. Na rynku włoskim istnieją możliwości zbytu dorszy solonych oraz suszonych. R/32738/4.P/S.

Zwierzyna. Importowa firma belgijska pragnie nawiązać kontakt z polskimi eksporterami zwierzyny żywej. R/33140/31/S.

SPRAWY SOCJALNE

POJĘCIE PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO I FIZYCZNEGO.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 28 X 1938 r. L. rej. 387/37 rozstrzygając sprawę charakteru pracowników biurowych — na tle przepisów art. 3 pkt. 1 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. nr 106/1927 r., poz. 911) — wypowiedział następującą opinię prawną:

1. Czynności takie, jak przyjmowanie pracowników, przydzielanie im pracy, doglądanie i nadzór nad nimi oraz dokonywanie wypłat uzasadniają zaliczenie osoby, spełniającej te czynności, do kategorii pracowników umysłowych w rozumieniu art. 3 pkt. 1, chociażby wskazówki, jak ma być wykonywana praca, udzielane były robotnikom przez daną osobę nie samodzielnie, lecz na pisemne lub ustne polecenie pełnomocnika pracodawcy.

2. Istoty czynności administracyjnych lub nadzorczych nie zmienia fakt, że spełniający je nie podlega bezpośrednio właścicielowi zakładu pracy;

3. Zastrzeżenie w art. 3 pkt. 1, co do konieczności odpowiedzialności za całość pracy w zakładzie pracy, odnosi się tylko do majstrów lub równorzędnych z nimi pracowników, nie zaś również do innych kategoryj osób, tam wymienionych.

Zanotować należy nadto w analogicznym przedmiocie następujący wyrok N. T. A., który wydany został 21 października 1938 r. L. Rej. 5418/37:

Fakt, iż pracownik nie był zgłoszony jako odpowiedzialny dozorca ruchu na kopalni w myśl odnośnych przepisów, i że był umieszczony na liście robotników, nie stoi na przeszkodzie uznaniu tego pracownika za pracownika umysłowego w rozumieniu rozporządzenia Prez. Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

„JANTAR" OMAWIA ZAGADNIENIA BAŁTYCKIE.

Ukazał się nowy, czwarty z kolei numer drugiego rocznika czasopisma „Jantar", wydawanego przez Instytut Bałtycki w Gdyni.

Numer zawiera ciekawe rozprawy i przyczynki treści historycznej. Kazimierz Zakrzewski pisze o „Związkach cesarstwa rzymskiego z Bałtykiem", podając m. in. rewelacyjne szczegóły o szlaku bursztynowym i o zasiedleniu krain położonych przy tym szlaku w pierwszych wiekach ery chrześcijańskiej. Ciekawemu epizodowi z dziejów Pomorza zachodniego poświęcona jest rozprawa Stanisława Nowogrodzkiego „Walka o biskupstwo kamińskie za Kazimierza Wielkiego". „Trzy relacje o podróży Zygmunta III do Szwecji" Kazimierza Lepszego dają dotąd nieopublikowany materiał do dziejów wypraw morskich za czasów dawnej Rzeczypospolitej. Najnowsze czasy — dzieje walk niepodległościowych na odcinku północno-bałtyckim — są tematem artykułu Alicji Bełcikowskiej „Finlandczycy w walce o niepodległość Polski". Autorka, podkreślając udział Józefa Piłsudskiego w działaniach niepodległościowych na terenie Finlandii, oddaje zarazem hołd zasługom gronu polonofilów fińskich z prof. Mexmontanem i prof. Mikkolą na czele.

Miłośnicy geografii i krajoznawstwa znajdą w tym numerze „Jantaru" dwa artykuły: „O więzi geograficznej dorzecza Odry z Polską" Wiktora Nechaya, oraz „Kraje bałtyckie w oczach Francuzów" Georges Chabot'a. Praca dra Nechaya dostarcza dowodów, że dorzecze Odry, będące kolebką państwa polskiego, jest zarazem licznymi węzłami natury geograficznej związane z ziemiami polskimi. Szkic G. Chabota jest miłą gawędą znakomitego uczonego francuskiego na marginesie najnowszych książek krajoznawczych o krajach bałtyckich a wydanych we Francji.

W części artykułowej pisma znalazł się również wartościowy przyczynek z dziedziny ekonomii, a mianowicie „Produkcja i wywóz drzewa Finlandii i Szwecji" Martti Kovero'a, znanego ekonomisty fińskiego.

Dziewięć omówień nowości naukowych polskich i obcych dopełnia treści numeru, który, jako ostatni drugiego rocznika, jest ósmym z kolei numerem pisma. Z recenzyj wyróżnia się obszerne omówienie pracy Lücka: „Der Mythos vom Deutschen", pióra A. Jesionowskiego.

BIULETYN POMORSKI.

Pod powyższym tytułem wychodzi od 2 lat miesięcznik, wydawany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Pomorza w Warszawie. Czasopismo to dość żywo redagowane przez młodych Pomorzan, omawia na swych łamach całokształt zagadnień kulturalno - oświatowych. społecznych, a ostatnio także pewne problemy z dziedziny życia gospodarczego. Wiązanie poszczególnych spraw, zwłaszcza populacyjno-społecznych odbywa się prawie na każdym kroku z akcentowaniem interesów i roli Wielkiego Pomorza w życiu ogólno-państwowym i narodowym, co wskazuje na pogłębiające się uświadomienie oraz konsolidację poglądów młodego pokolenia tej dzielnicy, w odniesieniu do szeregu ważnych zagadnień, które nie zawsze można rozwiązać na wąskiej platformie patriotyzmu lokalnego.

Na łamach „Biuletynu Pomorskiego" wypowiadają się Pomorzanie, rozsiani na terenie całej Rzeczypospolitej, dając w swych artykułach dużo ciekawego materiału porównawczego z innych terenów, jak również informację z życia społeczno-organizacyjnego komórek pomorskich tamże. Dobrze stało się, że znajduje tu swe odbicie także rozwój sztuki i kultury poszczególnych regionów Pomorza m. in. Kaszub, jakkolwiek prowadzony on jest na razie w b. szczupłych ramach.

Obserwując rozwój czasopisma, które ze skromnej ulotki odbijanej na hektografie zamienia się na dobrze zapowiadający organ społeczno-kulturalny—można mieć przeświadczenie, że akcja „Biuletynu" należy do pozytywnych osiągnięć pracy młodego pokolenia pomorskiego.

(EU.)

POLEN IN ZAHLEN.

Polska w liczbach — wydawn. Instytutu dla wschodnio - europejskiego gospodarstwa przy uniwersytecie królewieckim — 1938.

Nakładem wymienionego wyżej instytutu ukazała się publikacja pt. Polen in Zahlen, o charakterze podręcznej broszurki, zawierającej na przeszło 50 stronicach około 75 tablic statystycznych. Stwierdzić trzeba, że mimo ograniczonych rozmiarów broszurki, dołożono wiele starań przy zebraniu materiału cyfrowego i przedstawieniu go w formie najbardziej właściwej i przystępnej dla czytelnika niemieckiego.

Jak każde prawie dzieło statystyczne, tak i wspomniana broszurka zawiera obszerny wstęp i komentarze, wprowadzające w skomplikowaną dziedzinę zagadnień statystycznych. Przy tej właśnie sposobności Dr P. H. Seraphim, p. o. dyrektora wymienionego instytutu, usiłuje poddać krytycznej ocenie znaczenie szeregu tabel statystycznych, wyciągając najbardziej przemawiające do dzisiejszego czytelnika niemieckiego wnioski. W szczególności autor szerzej omawia wyniki spisu ludności z r. 1931, niejako usprawiedliwiając przeróbkę oficjalnych danych GUSu w wersji niemieckiej. Skrupulatni korektorzy nie omieszkali bowiem po niewątpliwie bardzo skrupu-

latnych obliczeniach, odtworzyć „faktyczny" stan rzeczy, posługując się przy tym własnym bardziej „źródłowym" materiałem.

Wydanie Małego Rocznika Statystycznego GUSu w języku niemieckim jest zatem nadal nierozwiązane, mimo — zdaniem autora, a niemniej i naszym — wielkiego zainteresowania ze strony czytelników w Rzeszy sprawami polskimi, jak i okazanej intencji w kierunku uprzystępnienia oraz naświetlenia tychże w swoisty sposób.

WYDAWNICTWA WŁASNE IZBY.

Izba Przemysłowo-Handlowa, Referat Prasowy posiada jeszcze pewną ilość wydawnictw własnych, których spis wraz z ceną podaje się niniejszym do wiadomości:

Dr Tadeusz Bierowski
Wystawianie t. zw. czystych konosamentów w zamian za rewersy (1935 r.) — cena zł 1,50.

Bolesław Polkowski
Światowy Handel Zagraniczny i udział w nim Polski (1936 r.) — cena zł 1,00.

Dr Leon Felde
Awaria wspólna z uwzględnieniem prawideł Yorku i Antwerpii z r. 1924 z przedmową Dr. Bronisława Hełczyńskiego (1936 r.) — cena zł 2,00.

Tadeusz Marchlewski
Uaktywnienie handlu i pilne inwestycje ogólno-pomorskie jako czynnik wzmożenia siły gospodarczej i obronnej Pomorza (1938 r.) — cena zł 1,50.

Michał Korytowski
Zwyczaje handlowe na Pomorzu (1938 r.) — cena zł 1,50.

O dalszą rozbudowę portu gdyńskiego
praca zbiorowa — Rozważania i materiały — (1938 r.) — cena zł 1,50.

PRZEMYSŁ I HANDEL RYBNY NA WYBRZEŻU

Kronika

SYTUACJA W NASZYM RYBOŁÓWSTWIE PRZYBRZEŻNYM.

Sytuacja w naszym rybołówstwie przybrzeżnym była w dalszym ciągu niezbyt pocieszająca, gdyż z powodu złych warunków atmosferycznych i nawigacyjnych — kutry rybackie prawie zupełnie zaprzestały wyjeżdżać na połowy. W dodatku stwierdzić należy brak szprotów i dorszy na naszych wodach przybrzeżnych, co jest o tyle niekorzystną okolicznością, że w związku ze świętami Bożego Narodzenia istniało na nie, jak i w ogóle na wszelkie ryby, zwiększone zapotrzebowanie. Pesymizm wśród rybaków pogłębia fakt, że spodziewane ukazanie się ławic szprotowych wobec pojawienia się już pewnej ilości tych małych ryb na Głębi Gdańskiej, nie ziściło się. Magazynowane w Chłodni Rybnej zapasy mrożonych dorszy oraz innych ryb są już na wyczerpaniu z powodu silnego popytu na wszelkie ryby w ogóle. Z tego też powodu transport dorszy, soli, łupaczy i innych gatunków ryb, dowieziony w drugiej połowie grudnia br. trawlerem „Eugeniusz" z pionierskiej wyprawy na morzu Białym, został prawie momentalnie rozsprzedany i rozprowadzony do hurtowników ryb w zapleczu, uzyskując dobre ceny.

W związku z brakiem szprotów z własnych połowów, dowieziono w ostatnim czasie niewielkie ich partie ze Szwecji, Holandii i Belgii.

Z silniejszych polskich kutrów rybackich przebywały na połowach dorszy w pobliżu wyspy Bornholm następujące: GDY 55, GDY 85, GDY 90 i szkuner Marie Alice.

W SPRAWIE PRZYWOZU ŚWIEŻYCH SZPROTÓW Z ZAGRANICY.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło, aby podział kontyngentów przywozowych na ryby świeże ze Szwecji i Łotwy, w ramach których to kontyngentów mogą być importowane również szproty świeże z poz. 116 p. 3 — odbywał się wg następujących zasad:

1. 70% kontyngentów zostaje przeznaczone dla wędzarni szprotów, mających swą siedzibę na Wybrzeżu. Kontyngent będzie dzielony przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Gdyni wg ilości posiadanych przez wędzarnie pieców;

2. 30% kontyngentów przeznaczone zostaje dla przemysłu wędzarniczo - konserwowego z poza Wybrzeża. Podział tego kontyngentu będzie odbywał się regionalnie, ale pozwolenia przywozu będą wydawane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni;

3. Zainteresowany przemysł z Wybrzeża jak i z poza Wybrzeża, przedłoży Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni wykaz firm przemysłowych lub handlowych, które miałyby zaopatrywać ten przemysł w surowiec szprotowy pochodzenia zagranicznego;

4. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, po stwierdzeniu, że wskazane firmy dają gwarancję właściwego przeprowadzenia importu

szprotów, wpisze je na specjalną listę. Pozwolenia przywozu na szproty świeże będą wystawiane wyłącznie na te firmy. Lista powyższa oraz wszelkie, zachodzące w niej zmiany — będą podawane do wiadomości Ministerstwu Przemysłu i Handlu celem zatwierdzenia;

5. Każda przetwórnia szprotów z Wybrzeża lub z poza Wybrzeża, która otrzymała przydział z kontyngentu na szproty świeże — musi, dla spowodowania przywozu potrzebnego surowca szprotowego, wskazać najpierw Izbie Przemysł.-Handlowej w Gdyni, która z firm umieszczonych na wymienionej wyżej liście — ma przeprowadzić import szprotów dla tej przetwórni. Izba Przem.-Handlowa, wyda wówczas pozwolenie przywozu z kontyngentu przetwórni — ale na imię wskazanej firmy importowej;

6. Komitet Przywozowy R. H., oraz Izby Przemysłowo-Handlowe, po podziale kontyngentu w trybie regionalnym (vide p. 2), wskażą Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni wysokość przydziałów firm z poza Wybrzeża celem wydania pozwoleń przywozu w trybie przewidzianym w p. 5;

7. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni będzie sprawowała kontrolę w zakresie cen odnośnie firm, importujących szproty i wpisanych na listę importową. Firmy, otrzymujące przydziały (vide p. 1 i 2) winny przerabiać je u siebie — a odstępowanie szprotów w stanie surowym jest wzbronione. Dozwolone jest przejęcie importowanych szprotów jednej firmy przez drugą firmę, o ile ta ostatnia posiada rezerwę w swym kontyngencie przydzielonym. W tym wypadku Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni obciąży ilością przejmowaną, rezerwę kontyngentową firmy przejmującej. Sprzedaż towaru z wolnej ręki przez firmę importującą, (na której imię było wystawione pozwolenie przywozu), może nastąpić tylko wówczas, o ile przetwórnia, zamawiająca daną partię szprotów nie może jej zużyć, a ponadto nie jest możliwe przejęcie tego towaru przez inną przetwórnię, posiadającą niewykorzystany przydział;

8. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło, aby pozwolenia przywozu, wydawane z kontyngentów na Danię i Holandię na ryby świeże, w ramach których mogłyby być importowane szproty — były wystawiane na odnośne ryby z wyłączeniem szprotów. Pozwolenia i przydziały na szproty świeże z tych kontyngentów mogą być wydawane w trybie przewidzianym w p. 5;

9. W ramach powyższego kontyngentu mogą być wydawane pozwolenia drogą via Sassnitz — Trälerborg. Opiewać one muszą jednak wyłącznie na Urząd Celny w Boguminie. Podział tego kontyngentu będzie dokonany w połowie stycznia 1939 r.

PRZYDZIAŁ SZPROTÓW IMPORTOWANYCH DLA WĘDZARŃ.

W związku z brakiem szprotów z własnych połowów, co powoduje konieczność ich importu z zagranicy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, podobnie jak w roku ubiegłym, uruchomiło kontyngenty przywozowe na ten surowiec ze Szwecji i dodatkowo z Łotwy. Importem szprotów zajęły się w tym roku następujące przedsiębiorstwa: Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich, „Temporyb“ i „Syrena“. które będą regularnie zaopatrywały wszystkie wędzarnie wybrzeża w surowiec. Jako podstawę przydziału surowca dla poszczególnych wędzarń ustalono przy tym ilość pieców, która jest punktem wyjścia dla klucza przydziałów.

SYTUACJA W PRZEMYSLE RYBNYM PRZETWÓRCZYM.

Trwający już drugi z kolei rok brak szprotów z własnych połowów postawił w bardzo trudnej sytuacji nasz przemysł rybny przetwórczy (wędzarniczy i konserwowy), który właśnie głównie nastawiony jest na przerób tych ryb.

W ubiegłym sezonie brak surowca z własnych połowów został przynajmniej częściowo skompensowany importem szprotów ze Szwecji. W roku bieżącym natomiast sytuacja przedstawia się nieporównanie gorzej. W Szwecji połowy są tak małe, że o imporcie szprotów stamtąd w większych ilościach myśleć nie można; przy tym ceny na rynku szwedzkim z powodu ograniczonej podaży są bardzo wysokie i czynią import prawie nierentownym. Nie może być również wykorzystany kontyngent na przywóz szprotów z Łotwy z powodu braku ich na tym rynku. Natomiast import tych ryb z takich krajów, jak Holandia, Belgia. Francja i Anglia, gdzie możnaby je nieraz nabyć w większych ilościach i po korzystniejszej cenie, jest niemożliwy ponieważ nie ma kontyngentów na przywóz z tych krajów.

Przemysł rybny wobec braku surowca znajduje się więc obecnie w trudnych warunkach.

W tej sytuacji staje się palącą koniecznością umożliwienie importu szprotów ze wszystkich krajów, gdzie zakup ich by był możliwy i dla nas korzystny. Starania w tym kierunku podejmuje Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni u miarodajnych czynników.

Z drugiej natomiast strony wytworzona sytuacja nasuwa pewne refleksje w sprawie przestawienia chociażby częściowego działalności omawianego przemysłu, który winien w szczególności przejść na przerób innych ryb z własnych połowów. Przeprowadzone w tym kierunku próby np. przewędzania śledzi solonych z własnych połowów dały pomyślne rezultaty.

KONTROLA SANITARNA A RYBOŁOWSTWO DALEKOMORSKIE.

W związku ze stałym rozwojem polskiego rybołówstwa dalekomorskiego, bardzo aktualną jest również kwestia kontroli sanitarnej w odniesieniu do dowożonych połowów jak i towarów rybnych importowanych. Odpowiedzialną pracę w tym zakresie prowadzi oddział Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni, którego współpracownik-lekarz przebywał w tym roku szereg miesięcy na praktycznych studiach w zagranicznych ośrodkach rybołówstwa śledziowego.

Wyniki tej praktyki przedstawił dnia 12 grudnia rb. na posiedzeniu w Państwowym Zakładzie Higieny lekarz weterynarii St. Rutkowski w referacie pt. „Połowy dalekomorskie i kontrola sanitarna ryb w Holandii". Odczyt dr. Rutkowskiego uzupełniony został przez mgr. Cięglewicza, współpracownika Stacji Morskiej, który po powrocie z praktyki w zakresie przemysłu rybnego przedstawił zagadnienie kontroli sanitarnej w ośrodkach rybołówstwa śledziowego Wielkiej Brytanii.

Aktualne zagadnienie kontroli sanitarnej, prowadzonej w zakresie rybołówstwa w krajach o dużej tradycji i doświadczeniu rybackim, w oświetleniu młodych fachowców, wywołało wielkie zainteresowanie wśród zebranych, w liczbie których byli również przedstawiciele naszych towarzystw połowów dalekomorskich.

WZROST TABORU RYBACKIEJ FLOTY DALEKOMORSKIEJ.

Towarzystwo połowów dalekomorskich „Delfin", współpracujące z towarzystwem połowów dalekomorskich „Mewa", nabyło ostatnio w Niemczech dwa używane parowe statki rybackie typu kombinowanych trawlerów. Wymienione statki przystosowane są do połowów dalekomorskich zarówno sieciami ciągnionymi, jak i pławicowymi. Nowonabyte jednostki rybackie mają 39 m długości, wyposażone są w maszyny o mocy 450 HP i mogą pomieścić około 1.000 kanties czyli beczek morskich śledzi względnie innych ryb morskich.

Obydwa nowo zakupione trawlery rybackie przybędą do Gdyni w ciągu stycznia, gdzie zostaną poddane remontowi w Stoczni Gdyńskiej. Eksploatacja ich przewidziana jest w przyszłym sezonie. Tabor rybacki tow. „Delfin" składa się więc obecnie z dwóch nowych lugrów oraz dwóch używanych trawlerów.

BADANIA POLSKI W ZAKRESIE RYBOŁÓWSTWA.

Dnia 14 grudnia br. odbyła się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego konferencja, poświęcona sprawie badań morskich w związku z udziałem Polski w Międzynarodowej Radzie do Badań Morza.

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które reprezentowali Dyr Departamentu Morskiego inż. L. Możdżeński i Naczelnik Wydziału Rybackiego Dr Fr. Lubecki. W konferencji uczestniczyli również: prof. Siedlecki z Krakowa, stały delegat Rządu do Międzynarodowej Rady do Badań Morza, a z Gdyni: nacz. Hryniewicki, dr Kulikowski, prof. Dixon, dr Demel, mgr W. Cięglewicz, dyr P. I. M-a p. Dłuski i Dr Bogucki z Helu.

Prof. Siedlecki złożył sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Międzynarodowej Rady do Badań Morza, w maju br. w Kopenhadze, a w którym uczestniczyli poza prelegentem nacz. Dr Lubecki, Dr Bogucki i mgr W. Cięglewicz. Jak wynika ze sprawozdania, ogólne badania poszczególnych państw mają charakter ogólno-rybacki, hydrograficzny i fizjologiczny z nastawieniem praktycznym dla gruntownego poznania biologii ryb. Stanowisko Polski w Radzie dzięki prowadzonym ostatnio intensywnym pracom w poszczególnych dziedzinach, zostało poważnie ugruntowane.

W dalszym ciągu przedstawiciele poszczególnych instytucyj badawczych w Polsce, które mają związek z rybołówstwem i hydrografią, składały sprawozdania z prac w r. 1938.

W programie prac na r. 1939 postanowiono kontynuować dotychczasowe badania w dziedzinie biologii ryb ze szczególnym uwzględnieniem szprota, dalej badania w zakresie oddziaływania poszczególnych narzędzi połowów na stan stada ryb, celem zapobiegnięcia zbyt wielkiemu wyławianiu ryb, jako nowy punkt włączono natomiast do programu dotychczasowych prac — prowadzenie badań technologicznych przemysłu rybnego. Badania te są w obecnej dobie szczególnie ważne ze względu na to, że nasze rybołówstwo wychodzi obecnie na morze Północne, a nawet dalsze tereny, skąd dostarcza nam nowych gatunków ryb, których dotychczas przemysł nie miał na swoim rynku i nie umie ich odpowiednio przerabiać. W zakres tych badań wchodzi wędzenie doświadczalne rozmaitych gatunków ryb, jak dorsza i łupacza, solenie, mrożenie ryb na mokro i sucho, łącznie z przeprowadzaniem analiz chemicznych, co jest rzeczą szczególnie ważną dla przemysłu rybno-konserwowego itp.

Prowadzenie tych badań powierzono st. asystentowi Stacji Morskiej mgr. W. Cięglewiczowi, który odbył odpowiednią praktykę w przemyśle i laboratoriach odnośnych instytucyj rybackich norweskich, szkockich i angielskich, bawiąc w związku z tym dłuższe okresy czasu za granicą.

RYBOŁÓWSTWO WIELKIEJ BRYTANII W ROKU 1938.

Według statystyki Ministerstwa Rolnictwa i Rybołówstwa, połowy ryb za 11 miesięcy 1938 r. wyniosły 19.470.000 cwts. o wartości £ 14.727.000, podczas gdy w roku 1937 obejmowały one 19.996.000 cwts. o wart. £ 14.091.000.

Cyfry te nie są całkowite, gdyż nie obejmują miesiąca grudnia, w którym jednak połowy był na ogół nieduże, a to ze względu na panujące sztormy w tym czasie, uniemożliwiające wyjazd na morze. W związku z tym ceny na ryby były wysokie.

Charakterystycznym faktem jest, o ile porównamy połowy tegoroczne z rokiem ubiegłym, spadek ich ilości z równoczesnym wzrostem wartości. Dla całej Wielkiej Brytanii cyfry te wykazują spadek o przeszło pół miliona cwts, natomiast wzrost wartości o £ 635.455.

Pozycja Szkocji jest tu o tyle godna uwagi, iż w porównaniu z Anglią i Walią jest ona w znacznie lepszej sytuacji, mając bowiem połowy znacznie mniejsze, wartościowo prawie im dorównuje.

Ciekawym jest co spowodowało tę zmianę. Opinia odnośnych sfer angielskich podaje jako jeden z główniejszych powodów — uregulowanie w roku ubiegłym dowozu połowów ryb w porcie Hull. Jak wiadomo dotychczas port ten gromadził ogromne ilości świeżych tanich ryb, które rozdzielał po cenach niezmiernie niskich na rynku wewnętrznym. Miało to fatalny wpływ na ceny innych lepszych gatunków ryb, jak również i na sytuację właścicieli statków w ogóle. Opinia ta potwierdzona została oficjalnie w sprawozdaniu Ministerstwa Rolnictwa i Rybołówstwa za rok 1937, w którym stwierdzony został destrukcyjny wpływ tego rynku na inne rynki rybne Wielkiej Brytanii. Jeżeli chodzi o zagadnienia ogólne na rynku wewnętrznym ryb Wielkiej Brytanii, to wysuwają się tutaj dwa problemy, a mianowicie: problem kontroli ze strony władz państwowych i samorządowych nad rynkiem śledziowym, a jako drugi nad rynkiem białych ryb morskich (white fish).

Kontrola rynku śledziowego, istniejąca już od paru lat, polega przede wszystkim na restrykcji połowów, projektowana natomiast kontrola rynku innych ryb morskich, miałaby na celu regulowanie dowozu ryb do portu.

Cały problem opiera się o zagadnienie chłonności rynku. Zwiększenie zapotrzebowania na rynku byłoby równoznaczne z bardziej liberalnym traktowaniem tych kwestyj. Jeśli chodzi o rynek zbytu, to istnieje pogląd, iż nacisk należy położyć na zwiększenie spożycia rynku wewnętrznego.

K.

POŁOWY ŚLEDZI W SZKOCJI I ANGLII W LISTOPADZIE I 11 MIESIĄCACH 1938 ROKU.

Połowy śledzi przy wybrzeżach Szkocji przez statki brytyjskie wynosiły w listopadzie rb. 59.743 cwt. o wartości £ 20.791.—.—, a w okresie 11 miesięcy 1938 r. łącznie 2.664.302 cwt. o wartości £ 1.013.976.—.—.

Zapasy śledzi wędzonych i przygotowanych w Szkocji sięgały na dn. 30 listopada 1938 r. — 7.790 beczek (w listopadzie 1937 r. — 6.749 beczek) i w porównaniu z miesiącem ubiegłym — 13.338 beczek, mocno spadły. Należy do tego dodać jeszcze ilość śledzi wędzonych w okręgu Clyde, wynoszącą na 30 XI 1938 r. — 2.658 beczek.

Połowy śledzi przy wybrzeżach Anglii i Walii wynosiły w listopadzie 1938 r. 918.071 cwt. o wartości £ 267.238.—.—, a w okresie 11 miesięcy 1938 r. 2.495.815 cwt., o wartości £ 753.281.

RYBACY ABERDEENSCY DOMAGAJĄ SIĘ STAŁYCH CEN NA RYBY POD KONTROLĄ PAŃSTWA.

Rybacy, członkowie angielskiej Labour Party na ostatnim zebraniu w Aberdeen zajmowali się omówieniem sprawy usunięcia różnicy cen, jaka ostatnio zaistniała w Anglii przy przetworach rybnych. Rybak otrzymywał mianowicie około 1 pensa za funt ryb, podczas gdy w detalu osiąga się ceny do 1 funta angielskiego (£). Uchwalono więc zwrócić się do odnośnych czynników, aby te spowodowały usunięcie zbędnego i przedrażającego znacznie pośrednictwa w handlu rybami, oraz uregulowanie cen na ryby przez eliminację wolnej konkurencji drogą ustalania cen na nie przez czynniki kontrolne państwa.

ANGIELSKI WYNALAZEK NOWEGO PŁYWAKA DO SIECI.

Ostatnio dokonali dwaj rybacy z Aberdeen nowego wynalazku pływaka do sieci, specjalnie lekkiego i o wielkiej nośności, co jak wykazały próby, przyczynia się do zwiększenia połowów, obniżki kosztów eksploatacji, wreszcie umożliwia łatwiejsze manipulowanie sieciami. Pływak jest zbudowany z lekkiego metalu i powleczony warstwą gumy, posiada 1 stopę 3 cale długości i 1 stopę 5 cali obwodu, ważąc zaledwie 1 funt angielski i 3 uncje, czyli około 700 gramów.

Kronika

SYTUACJA NA RYNKU TOWARÓW KOLONIALNYCH.

Sytuacja w handlu hurtowym towarów kolonialnych nie uległa większej zmianie w stosunku do poprzedniego okresu. Posiadane przez firmy zapasy towarów kolonialnych zostały częściowo przed samymi świętami sprzedane, częściowo pozostają w magazynach celnych z braku zezwoleń przywozu i przydziału dewiz. Sezon gwiazdkowy, jak już donosiliśmy, zawiódł zupełnie i nie pokrył nawet częściowo pokładanych w nim przez importerów nadziei.

Kawa surowa:

Na rynkach zagranicznych ceny nie uległy od ostatniego okresu zmianie. Popyt w dalszym ciągu mały. Na rynku krajowym popyt względnie duży, brak jednak towaru, zwłaszcza wyższych gatunków, jak Guatemala i Tanganika, nie pozwala na dokonywanie transakcyj. Ceny kawy niższych gatunków nieco spadły i kształtują się na 1 kg kawy oclonej, loco magazyn importera następująco: Rio 7 — 3,35 do 3,45 zł, Victoria 5 — 3,45 do 3,50 zł, Santos — 3,80 do 4,20 zł, Capitania — 3,50 do 3,55 zł.

Herbata:

Na rynkach zagranicznych sytuacja bez zmian. Na rynku krajowym wskutek braku towaru tendencja w dalszym ciągu mocna. Ceny utrzymują się z małą zniżką, prawie na tym samym poziomie. Jak już w ostatnim numerze zaznaczyliśmy, ceny za herbatę z normalnych kontyngentów przewyższają ceny transakcyj wiązanych. Większych transportów do portu gdyńskiego ostatnio nie notowano. Sytuacja kontyngentowa i dewizowa pozostała bez zmian.

Ceny orientacyjne za 1 kg oclonej herbaty są następujące: Cejlon pospolity ca zł 14,25, Cejlon średni 15,25 do 16,— zł, Cejlon specjalny od zł 17,—, Sumatra zł 13,75 do zł 14,— Darjeeling zł 16,50 do 17,50 zł.

Korzenie:

Na rynkach zagranicznych notowania cen nie wykazują zmian. Tendencja na rynku krajowym nadal mocna wskutek braku pozwoleń przywozu i przydziału dewiz. Daje się zauważyć prawie nieznaczna zniżka cen — wytłumaczona minięciem sezonu gwiazdkowego. — Zniżka waha się między 2 a 3%.

Ceny kształtują się obecnie następująco 1 kg towaru oclonego, loco magazyn: pieprz czarny 3,50 do 3,55 zł, pieprzu białego brak, piment 6,30—6,40 zł, cynamon Lignea 5,50—5,65 zł, cynamon Cassia Vera zł 6,30—6,40.

Owoce suszone:

Jak w ubiegłym okresie w owocach suszonych tendencja mocna. Ceny zwyżkowe na sułtanki tureckie, śliwki kalifornijskie, migdały włoskie, rodzynki i koryntki greckie, kształtują się w dalszym ciągu prawie bez zmian.

Pierwsze partie śliwek kalifornijskich, których brak szczególnie dawał się odczuwać, ukażą się na rynku po Nowym Roku i spodziewane ceny kształtować się będą ca 1,72 — 1,80 zł za 1 kg, zależnie od asortymentu. Sułtanki tureckie sprzedawane są w cenie 1,85—2,05 zł, sułtanki greckie ca 2.10 zł, migdały włoskie, słodkie zależnie od typu zł 7,10—7,50, migdały pochodzenia portugalskiego, duże ca 7,25 zł, jądra orzechów laskowych pochodzenia portugalskiego ca 5,50 zł, orzechy ziemne 2,50—2,60 zł, daktyle francuskie 16,50—17 zł za 1 skrzynkę 5 kg, śliwki bośniackie w workach 90-tki 1,28—1,30 zł, 100-tki 1,18—1,20 zł.

TRANSAKCJE NA GDYŃSKIM RYNKU OWOCOWYM.

W czasie od 15 do 30 grudnia urządziły przedsiębiorstwa aukcyjne łącznie 5 przetargów, których przebieg przedstawia się następująco:

Aukcje Owocowe Sp. z o. o.

urządziły dnia 23 grudnia aukcję, wystawiając:

1.700 skrzyń pomarańcz palest. — sprzedano: 545 skrz. w cenie 1.07—1,10 zł 1 kg

100 klatek pomarańcz włoskich Farocchi — sprzedano: 100 kl. w cenie 1,45 zł 1 kg

328 kl. pomarańcz Blonde Germaro — sprzedano 328 kl. w cenie 1,28 zł 1 kg

2.000 klatek mandarynek włoskich — sprzedano: 1.150 kl. w cenie 13,75—14 zł 1 klatka

700 klatek pomarańcz włoskich Spina — sprzedano: 700 kl. w cenie 1,27—1,30 zł 1 kg

50 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 50 skrzyń w cenie 33 zł 1 skrzynia

50 worków rodzynek greckich — sprzedano: 50 work. w cenie 1,40 zł 1 kg

765 klatek pomarańcz włosk. Franca Villa — sprzedano 255 kl. w cenie 1,28—1,35 zł 1 kg

454 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 130 skrzyń w cenie 33—33,50 zł 1 skrz.

53 beczek jabłek włoskich szamp. — sprzedano: 53 b. w cenie 1,10 zł 1 kg b/n.

245 beczek jabłek kanadyjskich — sprzedano: 12 b. w cenie 58 zł 1 beczka

310 koszy fig włoskich — wycofano
135 worków fig greckich — wycofano
308 skrzynek daktyli z Iraku — sprzedano: 10 skrz. w cenie 2,— zł 1 kg
22 worki migdałów włoskich — sprzedano: 2 worki w cenie 7,05 zł 1 kg
125 skrzyń sułtanek greckich — wycofano
145 skrzyń sułtanek tureckich — wycofano
40 beł jąder orzechów tureckich — wycofano

Bałtyckie Aukcje Owocowe Sp. z o. o.

urządziły aukcję dnia 15 grudnia, na której wystawiły:

160 skrzyń grapefruitów palest. — sprzedano: 160 skrz. w cenie 22—24,20 zł 1 skrz.
221 beczek jabłek włoskich — sprzedano: 221 beczek w cenie 1,20 zł 1 kg
150 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 150 skrz. w cenie 32—33 zł 1 skrz.
700 worków fig greckich — sprzedano: 700 w. w cenie 1—1,04 zł 1 kg
861 koszy pomarańcz algerskich — sprzedano: 861 k. w cenie 1,01—1,13 zł 1 kg

na aukcji w dniu 17 grudnia wystawiono:

747 klatek pomarańcz włoskich — sprzedano: 447 kl. w cenie 1,30—1,37 zł 1 kg
51 klatek mandarynek włoskich — sprzedano: 51 kl. w cenie 14—16 zł 1 klatka
210 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 210 skrzyń w cenie 32 zł 1 skrzynia
400 worków koryntek greckich — sprzedano: 400 w. w cenie 1,04—1,06 zł 1 kg
543 koszy pomarańcz algerskich — sprzedano 543 k. w cenie 0.70—0,92 zł 1 kg
800 worków fig portugalskich — sprzedano: 400 work. w cenie 0,80 zł 1 kg
1.750 worków fig greckich — sprzedano: 1.450 worków w cenie 0,95—1,— zł 1 kg
940 skrzynek daktyli franc. — sprzedano: 940 skrz. w cenie 15,15—15,35 zł 1 skrzynka
5 skrzyń dużych daktyli franc. — sprzedano: 5 skrz. w cenie 90,— zł 1 skrzynia,

dnia 28 grudnia wystawiono:

300 worków fig greckich — sprzedano: 300 w. w cenie 0.98—0,99 zł 1 kg
491 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 491 skrzyń w cenie 32—33,50 zł 1 skrzynia
75 skrzyń cytryn włoskich ze starych transportów — sprzedano: 75 skrzyń w cenie 12—13,50 zł 1 skrzynia
800 skrzyń pomarańcz palest. — wycofano
250 klatek pomarańcz włoskich — wycofano
740 klatek pomarańcz włoskich — sprzedano: 740 kl. w cenie: 1.20—1.35 zł 1 kg
1.172 klatek mandarynek włoskich — sprzedano: 772 kl. w cenie 12,25—12,75 zł 1 kl.
100 skrzyń grapefruitów palest. — sprzedano: 25 skrz. w cenie 22 zł 1 skrzynia

dnia 30 grudnia wystawiono:

800 skrzyń pomarańcz palest. — wycofano
2.775 klatek mandarynek włoskich — sprzedano: 2.200 kl. w cenie 12—13 zł 1 kl.
75 skrzyń grapefruitów palest. — sprzedano: 25 skrz. w cenie 20,85 zł 1 skrz.
250 skrzyń pomarańcz włoskich Blond — sprzedano 250 skrz. w cenie 1,27 zł 1 kg
300 skrzyń pomarańcz włoskich Sanguinelli — sprzedano: 300 skrzyń w cenie 1,45 zł 1 kg
500 skrzyń cytryn włoskich — sprzedano: 500 skrzyń w cenie 32,50—34 zł 1 skrz.

ZAPASY OWOCÓW POŁUDNIOWYCH W MAGAZYNACH PORTOWYCH.

W dniu 30 grudnia 1938 r. zanotowano w magazynach portowych portu gdyńskiego następujące zapasy owoców południowych:

28.600 klatek pomarańcz włoskich,
22.204 skrzyń pomarańcz palestyńskich,
29.900 klatek mandarynek,
39.984 skrzyń cytryn i
3.836 skrzyń grapefruitów.

W porównaniu do stanu owoców, zanotowanego dnia 10 grudnia wszystkie gatunki owoców południowych wykazały poważny wzrost zapasów, jakkolwiek pewne poważne ich partie sprzedane zostały w okresie przed świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

WEWNĘTRZNY RYNEK HURTOWY OWOCÓW.

W okresie poświątecznym dał się odczuć brak zainteresowania owocami południowymi. Wpłynęły na to panujące obecnie mrozy. Mimo niskich cen rynkowych zbyt owoców jest bardzo mały. Cytryny nie cieszą się również popytem. Po Nowym Roku spodziewana jest poprawa sytuacji na rynku wewnętrznym. — Stan obecny uległby zmianie z chwilą ustąpienia mrozów. Notowane ceny pomarańcz: palestyńskie 1,07 — 1.12 zł, włoskie ca 1,25 zł za 1 kg. Cytryny ca 63,— zł para.

Ostatnio nadeszły i w dalszym ciągu nadchodzą większe transporty pomarańcz włoskich i palestyńskich, co przy minimalnym zbycie wpływa ujemnie na kształtowanie się cen.

Kronika zagraniczna

PRZYWÓZ ZIARNA I MASŁA KAKAOWEGO.

Został ustalony klucz podziału kontyngentów na ziarno (poz. 80) i masło kakaowe (poz. 206). Nowy klucz procentowy różni się nieznacznie od klucza dotychczas obowiązującego. Za podstawę do ustalenia tego klucza wzięto dane dla firm dużego przemysłu za lata 1934—1937; dla firm średniego przemysłu za

lata 1936—1937 z tym, że do dnia 1 marca 1939 r. zostaną zebrane przez organizacje branżowe dane za rok 1938, po czym za podstawę do nowego klucza procentowego podziału zostanie wzięta suma zużycia masła i ziarna kakaowego: przez poszczególne zakłady dużego przemysłu w latach 1935—1938, a przez poszczególne zakłady średniego przemysłu w latach 1936—1938.

SILNY WZROST EKSPORTU SUŁTANEK I FIG TURECKICH.

W bieżącym sezonie eksport sułtanek i fig tureckich wyraża się rekordową cyfrą. Na 80.000 ton zbiorów sułtanek wyeksportowano do chwili obecnej 61.100 ton, co stanowi 76% zbiorów. Od początku sezonu do dnia 25 listopada 1938 r. załadowano w Izmirze na eksport 53.730 ton sułtanek.

Według dotychczasowych obliczeń zbiory fig winny dać 30—34.000 ton. Od początku sezonu wyeksportowano już przez Izmir 19.470 ton. Jak z powyższego wynika, zapowiedziana przez czynniki gospodarcze przed sezonem kampania eksportowa, została przeprowadzona z bardzo dobrym rezultatem.

SYTUACJA W PRODUKCJI I HANDLU KAKAO.

Według danych statystycznych „Imperialnego Komitetu Ekonomicznego" konsumcja kakao w 1937 r. uległa poważnej redukcji, mianowicie w Stanach Zjednoczonych A. P. spadła ona z 298 tys. ton w 1936 r. do 229 tys. ton w 1937 r., w Anglii ze 102 tys. ton do 94 tys. ton. Światowy eksport kakao pochodzący głównie ze Złotego Wybrzeża, Nigerii i Brazylii, spadł z 712 tys. ton w 1936 r. do 645 tys. ton w 1937 r. Powstanie dużych zapasów kakao na Złotym Wybrzeżu odbiło się ujemnie w pierwszym rzędzie na drobnych farmerach, przeważnie krajowcach, oni bowiem są tam głównymi producentami kakao. Istnienie tych zapasów nie pozwoliło na podwyższenie cen, które spadały aż do czerwca rb.

Do tego czasu zapasy zostały wyprzedane, w następstwie czego ceny znowu wzrosły, zamykając sezon kakaowy 1937/38 we wrześniu na poziomie 25 s. za cwt.

Widoki dużych zbiorów w Nigerii i Złotym Wybrzeżu w bieżącym sezonie wpłynęły hamująco na dalszy wzrost cen, przeciwnie spowodowały nawet ich spadek do obecnej ceny 22 s. za cwt.

NAJWIĘKSZA CHŁODNIA OWOCOWA W U. S. A.

W miejscowości Hood River w stanie Oregon w Stanach Zjednoczonych A. P. wybudowana została chłodnia owocowa, która w chwili obecnej jest największą w Ameryce. Wspomnianą chłodnię wystawiła firma: Hood River Apple Growers Association, posiadająca poza tym inne mniejsze chłodnie. W chwili obecnej ukończono budowę 5 pięter, które pomieścić mogą 650.000 skrzyń. Z chwilą ukończenia budowy przewidzianych dalszych dwóch pięter chłodnia będzie mogła pomieścić dalsze 300.000 skrzyń. Chłodzenie wprowadzono systemem bardzo silnej cyrkulacji powietrza oraz wodnym.

KONGO BELGIJSKIE ZWIĘKSZA PRODUKCJĘ OWOCÓW POŁUDNIOWYCH.

Wywóz owoców z Kongo Belgijskiego w ostatnich latach wykazuje nadzwyczajny wzrost i tak w 1931 r. wynosił on tylko 4.175 kg. a już w 1937 r. — 1.200 ton, z czego 69 proc. do Belgii, czyli do swej metropolii.

Z ogólnego wywozu owoców — 90 proc. przypada na banany, których metropolia odbiera trzy czwarte.

Wywóz ananasów wynosił w 1937 r. — 39 ton, pomarańcz — 18 ton i cytryn — 13 ton.

JAPONIA A ROZWÓJ KONGA BELGIJSKIEGO.

Gubernator Kongo Belgijskiego p. Ryckman wygłosił 9 grudnia rb. w Izbie Handlowej w Brukseli odczyt o położeniu gospodarczym kolonii i jej stosunkach handlowych z metropolią. Jednym z ciekawych dla naszych eksporterów momentów było stwierdzenie, że układ w Saint Germain zakazuje kolonii udzielania przywilejów produktom belgijskim przed towarami obcymi. W konsekwencji tego Japonia zdobyła rynek w Kongo dla swoich wyrobów bawełnianych z powodu ich bezkonkurencyjnie tanich cen. Następnie gubernator zwrócił uwagę praktyczną na to, że opakowanie towaru musi być takie, aby tara wynosiła jak najmniej, gdyż koszty transportu w Kongo są bardzo wysokie.

Mówiąc o gospodarczym położeniu Kongo — Gubernator wskazał na jego świetny rozwój, tak np. wywóz przez port w Matadi w ciągu 10 miesięcy 1938 r. pomimo panującego na świecie kryzysu, wzrósł do 298 tys. ton wobec 284 tys. ton w tymże okresie roku poprzedniego. Wzrost wywozu ma szanse dalszego rozwoju dzięki coraz większej różnorodności towarów eksportowych. Jeszcze nie tak dawno pewne towary zupełnie nie figurowały w eksporcie Konga jak np. kukurydza, bawełna, kawa, juta, maniok, sisal, ryż, wywóz których obecnie może być z każdym rokiem zwiększony.



T B O

Towarzystwo Budowy Osiedli

Spółka akcyjna w Gdyni

Gdynia, Al. Marsz. Piłsudskiego 5

Tel. 19-58 i 19-59 Adres telegraficzny TEBEO

Oddaje pod zabudowę kilkaset nowych parcel korzystnie położonych w

Chylońskich Działkach Leśnych
Oksywiu
Redłowie
Witominie

Do sprzedania na warunkach kredytowych willowe domy gotowe jedno i dwu mieszkaniowe na

Redłowie
Witominie

Zakłady Graficzne B. Szczuka Wąbrzeźno-Pom.